

GAZETA LWOWSKA

W piątek od godziny 5 po południu
zwołaniem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal.
Biurowy 15 hal. — Biura Redakcji i Administracji
ulica Czarnoleśka 1. 10. Ekspedycja miejscowa
w biurze dzienników St. Sokolowskiego, alia Trze-
ciego Maja 1. 5. — Listy należy frankować.
Zakładamy stwaranie wolne od opłaty
Telefon Redakcji Nr. 29.
Telefon Administracji Nr. 687.

Przedrukowane
zamieszkiwane
rocznie 32 k | Świadczenie 2 k | miesięczna 2 k | kwartalna 6 k
półroczna 10 k | miesięczna 2 k | kwartalna 6 k | półroczna 10 k
W Niemczech 4 k 20 h miesięcznie. W wyszczególnionych państwach 4 k 60 h. miesięcznie.
„Przewodnik naskowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują darmo
i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakoż za tytuł, który przesyłają od 1 stycznia do końca czerwca
lub od 1 lipca do końca grudnia, świadczenia i miesięczną za dostawę, parawo 1 k 50 h. do końca 50 h.
„Przewodnik” przesyłany osobno kosztuje 8 k.

Ceny ogłoszeń. Wiersz polilowy lub jego
wiecej 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesła-
ne po 60 hal., za wiersz lub jego miesiąc miary po-
litowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe
towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych. po 60
hal. za wiersz polilowy lub jego miesiąc.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przy-
jmuje wyłącznie: Biuro dzienników „Sokolowskiego
w Lwowie ulica Trzeciego Maja 1. 5. W Paryżu
wydawnictwo Agencja: C. Aden (V. de Rauszkowski) 38
Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość ra-
czył najmilościwiej zamianować generałem
piechoty Jego Ces. i Król. Wysokość gene-
rała-porucznika Arcyksięcia Józefa Fer-
dynanda Salwatora.

Krajowa dyrekcja skarbu zamianowała
praktykantów podatkowych: Wiktora Pają-
ka, Floryana Czubyja, Józefa Wilasz-
ka, Izidora Jarosiewicza, Romana Szmi-
gła, Mieczysława Hanika, Władysława
Owsińskiego, Mikołaja Pawluka i Józefa
Zubika, asystentami podatkowymi w XI.
klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 13 sierpnia.

WOJNA.

Ważna konferencja.

Z Wiednia donoszą: Prezes Koła pol-
skiego dr. Leo przybył tu wczoraj i odbył
konferencję z kierującymi osobistościami o
sprawach związanych z obecną sytuacją.
Z północnego teatru wojny austriacko-
rosyjskiej.
Z Wiednia donoszą: Nasze wojska po-

stąpiły w Królestwie Polskiem aż do
Jędrzejowa, położonego przy kolei Warszaw-
sko-Wiedeńskiej, 70 km. na północny-wschód
od Krakowa.

Około 700 zbiegów rosyjskich
wysłano do Lincu, Salcburga i Insbruku.

Znamienna dla ducha, panującego w na-
szem wojsku jest wiadomość, iż huzar pe-
wien, który dostał się do niewoli nieprzyja-
cielskiej, następnego dnia wrócił na koniu
kozackim do swego oddziału.

Stan rzeczy w Sokalu.

Tutejsza c. i k. Komenda wojskowa o-
znajmia, że rozpowszechnione po mieście
wiadomości o onegdajszych wypadkach w So-
kalu, mianowicie o zdziśiatkowaniu batalio-
nu naszej piechoty, o bombardowaniu i spa-
leniu miasta i t. p. bynajmniej nie odpowia-
dają rzeczywistości.

Wybuchł tylko ogień na dworcu kole-
jowym, innych zaś pożarów nie było. Kilka
strzałów armatnich, które padły rzeczywiście
ze strony wojsk nieprzyjacielskich, nie wy-
rządziło w mieście większej szkody, a batali-
on naszej piechoty, który tam onegdaj był w akcyi,
prócz kilku rannych nie poniósł żadnych po-
ważniejszych strat i jest, jak inspekcja wy-
kazała, pełen zapłału do dalszej walki.

Wyparcie rosyjskiego najazdu z Załoziec.

Z prezydium dyrekcji policji we Lwo-
wie otrzymujemy następującą wiadomość:
Przedwczoraj w nocy wkroczyły wojska
rosyjskie a mianowicie jeden pułk strzel-
ców, pułk ułanów i kilka baterji przez granicę
koło Milna aż do Załoziec. Kompania
obrony krajowej, która w tem miejscu strze-
gła granic, musiała mimo silnego oporu cof-
nąć się przed przemocą aż do Olejowa. Nie-
przyjacieli pozostał w Załozcach i tylko dzięki
energicznemu oporowi przybyłych z po-
mocą posiłków naszej straży granicznej nie
zdołał posunąć się dalej. Kiedy wczoraj, 12

sierpnia, przedpołudniem nadsięgnęli z po-
mocą nasi ułani i dragoni, aby koło Załoz-
zic wykonać rozstrzygający atak, nieprzyja-
ciel pierzchnął w popłochu i ścigany, wy-
party został kilkanaście kilometrów poza
granice.

Przy wszystkich granicznych potycz-
kach nie idzie nieprzyjacielowi o stoczenie
walki z naszym wojskiem, lecz tylko o nie-
pokojenie granicznej ludności i naklanianie
jej do zdrady Ojczyzny, do agitacyi w tym
kierunku.

Założce znajdują się napowrót w rękach
austriackich, a pozostawienie na miejscu
przez nieprzyjaciela znacznej ilości broni, ar-
mat i ryszunków świadczy wymownie o pa-
niecie uciekającego nieprzyjaciela. Straty na-
szych wojsk są małe, natomiast znaczne stra-
ty poniósł nieprzyjacieli.

Wyjazd francuskiego ambasadora z Wiednia.

Ambasador francuski Doumaine z ro-
dziną i personelem ambasady wczoraj wyje-
chał przez Szwajcaryę specjalnym pociągim
do Anglii. Na dworcu zjawił się ambasa-
dor angielski, poseł szwajcarski i kilku człon-
ków kolonii francuskiej.

Wkłádki w instytucjach wojskowych.

Instytucje wojskowe ogłosiły komunika-
t, w którym oświadczają gotowość przy-
mowania wkładek od dziś za zwykłą stopą
procentową ze specjalnem zobowiązaniem,
że wkłádki te bez względu na moratorium
na życzenie strony będą w każdej chwili
zwracane.

Opieka nad wydalonymi przymusowo.

W. Zig. ogłasza Najwyższe rozporząd-
zenie Cesarzkie w sprawie opieki nad oso-
bami wydalonymi przymusowo ze swych
miejsc pobytu w celach wojennych. Zarząd-
zenie to nie powinno dawać powodu do

obaw, bierze się tu wgląd na wszelkie choćby
bardzo odległe ewentalności. Osobom ta-
kim będzie udzielana praca za pomocą biur
pośrednictwa pracy, obecnie znacznie roz-
szerzonych.

Hr. Tisza do p. Vajdy.

Węgierski prezydent ministrów hr. Ti-
sza wystosował do rumuńskiego członka Sej-
mu p. Vajdy otwarte pismo, w którym wy-
wodzi, że po ogłoszeniu artykułu Vajdy w ru-
muńskim „Adeverul” poczuwa się do obowiązku
dania mu zadośćuczynienia z powodu zarzutu,
jaki temu posłowi uczynił swego czasu, a
mianowicie z powodu zarzutu, jakoby p.
Vajda utrzymywał był stosunki z pauslawi-
stycznymi agitatorami Gierowskimi. Hr. Ti-
sza chętnie stwierdza, że zachowanie się po-
stał stoł w sprzeczności z tem przypuszcze-
niem. Premier wyraża też radość
z powodu, że okazało się ono bezpodstawne—
i ubolewanie z powodu całego zajścia.

Popieranie „Czerwonego Krzyża“.

Wiener „Hochschulcorrespondenz” donosi:
Na posiedzeniu wszystkich profesorów Uni-
wersytetu wiedeńskiego w obecno-
ści rektora uchwalono zamienić gmach uni-
wersytecki na lazaret wojskowy dla pomie-
szczenia rannych. Wszystkie sale i ubikacje
Uniwersytetu będą w tym celu adaptowane.

W gmachu Uniwersytetu odbył się
wczoraj asenterunek akademików, którzy
zgodzili się jako ochotnicy do służby wojen-
nej celem utworzenia legionu akademickiego.
Dotychczasowa mensa akademicka oddana
będzie do użytku pacjentów wojskowych.

Posel Sejmu węgierskiego, hr. Appo-
ny zjawił się wczoraj u ministra honwe-
dów w Budapeszcie i ofiarował mu swe oso-
biste usługi wojenne, a zarazem oddał zamek
swoj Eberhard do dyspozycyi na pomieszcze-
nie rannych. Minister przyjął z wdzięczno-
ścią obie ofiary.

ALBY POCZĄTEK.

Non genere tantum Scipio.

(Ciąg dalszy).

Utknął, bo nazwa wypadła mu z pa-
mąci, szukał więc jej w skrypcie, a sło-
to niesporo z powodu osłabionego już w
onych latach wzroku księcia. Szukając, cze-
kał, by dworzanie przyszedł mu z pomocą.
Sajewicz jednak na złość z nią nie-
spieszył, aż pasy porwany wojewoda huknął:
— A do stu tysięcy mikstur, panie ko-
chanku, jakże się ona wabi?
— Quam cym bubańska dicunt z at-
tencją już wyjaśnił zapytany.
— Cymbubańska! Naturalnie! Znam
tę maść doskonale, panie kochanku, mam
jej cały kwartowy słoik w sekretnej apteczce.
Dostałem to w upominku od jednego sultana
indyjskiego, z którym omal nie zeszwagrzy-
łem się, tak mnie jego siostra, dziewczka, pa-
nie kochanku, od Wenery nadobniejsza, prze-
śladowała amorami. Lecz, że to ja za młodu
bardziej Gradywa krwawem rzemieślnem by-
łem zabawny, niżli z knidyjską wchodziłem
boginią w kunszachtę (co też w „Zywoicie”
ku młodzieży zachęcał, by w onez wstępny-
wał ślady, singulariter podnieść będzie trze-
ba) — przeto ani czułością i urodą, ani trze-
ma korcami pereł kałakuckich, jakie obok in-
nych starbów przyrzeczone miała w posagu,
nie udało się sultanównie nakłonić Radzi-
wiłła do swej woli. Widząc to, jota też
w jote, jak ona Paprikanda, którą znasz już
z mej naracyi, zdeklarowała się i ona, Pa-
prikandy stryjeczna, Piperula imieniem, w za-
daniu mi gwałtu szukać szczęścia. Do wię-

zienia podstępnie wtrącony, jużem na naj-
gorsze był przygotowany, gdy brat paany,
litując się doli przyjaciela, sekretnie mi na-
dostał garniec maści cymańskiejskiej...

— Cymbubańskiejskiej! poprawił Sajewicz.

— Niech ci będzie, odburkał pan, nie-
kontent, że mu przerywano. „Bo to, powie-
dzież kazał sultan przez posła, zawsze ci się
przyda. Choćbyś głowę miał odrąbaną, przy-
lep ją maścią, a zrosnie na nowo”. I prze-
konałem się rychła, jakiej to mocy balsam.
Uchodząc z podarowanym okseftem maści...

Nie mógł pohamować p. Sajewicz u-
wagi:

— Na miły Bóg, Jaśnie Oświecony
Książę, a toć z kwartowego tygla, o którym
na początku była mowa, zrobi się niebawem
beczka...

Radziwiłł głową potrząsnął z ubolewa-
niem.

— Że też, refutował, sam wa łbie
swym pustym tak prostej wymiarkować nie
możesz, panie kochanku, rzeczy. Przeciż maść
tak cudownie ku zrastaniu służaka, sama też
w sobie rósć musi. A zresztą beczka, w któ-
rej ją z sobą uniosłem była, dziurawa, pa-
nie kochanku — i maść z niej przecieka-
ła, roztopiwszy się pod gorącym Indyów
słońcem

— Co za szkoda! z symulowaną kom-
pasją westchnął pokojowiec.

— Co za szczęście, powiedz, panie ko-
chanku! poprawił książę. Gdy bowiem nie-
pocieszona Piperula, nieczkę mają spozstrzeg-
szy, zbrojnych turbam w pościg za nią wy-
słała, ci natknąwszy się na rozlane po dro-
dze kafezki maści, odrazu przyrosli do ziemi
i ani wprzód, ani w tył ruszyć nie mogli.
Tedyśmy ich, panie kochanku — ja z moim
wiernym towarzyszem co do nogi wysiekli i
ani zipnął żaden. W niejednym też później
azardzie maść cymbalińska...

— Cymbubańska, skorygował znowu
młodzian.

— ...deliberowała nas od napaściów zlej
fortuny. O! inwidy tylko nawet ona nie
ustrzegła Radziwiłła. Kiedy wróciłem do kra-
ju, ludzie mówili, że to — prosty dziegieć! Przez
zazdrość, rzecz jasna; bo czego nie zazdro-
ściłby wileńskiemu wojewodzie warszawscy
filozofowie?

We wszystkim oni na dnie!

— A ówże towarzyszyć? podstępnie spy-
tał Sajewicz. Nie mógł-li on przyswiaszczyć?

— Taki był zeń hultaj, jak i waćpan.
Przez całą peregrynację trzymał się grzecznie,
jako że miał go pod okiem; ale dojeżdża-
jąc do Nieświeża, panie kochanku, już nie
mógł zdzierzyć i popuścił sobie pasa. Skoro-
ciło go, korzystając, że się zdrzemnął, po-
kosztować maści. Ewentualnie był okrutny. Je-
szcze nie przeknął niebezpieczny eliksyr, a
już mu język przyrósł do podniebienia, usta
zaś tak się rozrosły, że nieczem nie można by-
ło ich rozzerwać. Przez swe łakomstwo, utra-
cił panie kochanku mowę, ba, wkrótce i ży-
cie, ja zaś utraciłem jedynego świadka mo-
ch z nadobną Piperulą antypastów.

Tak to sam nawet los na biednego
spryskał się Radziwiłła i nie w tym jednym
tylko wypadku chee go łgarzem przed oczy-
ma przyjaciół eksponować. A mędrkowie war-
szawscy aż zacierałają ręce, ilekroć przypie-
mu mogą łatkę Ano, gdy pszczoła miodu,
pająk jadu szuka. Ale choć sroka bije na ja-
strzębiu i skrzekocze, przecież jastrzab ja-
strzębiom a sroka sroka. Wyjdzie oliwa na
wierzech, prawda zaś pozwie oszczerców przed
swoją trybunał, choćby dopiero na sądzie osta-
tecznym.

— Nieco to późno, ośmielił się zauwa-
żyć młodzian.

Wojewoda zawrócił pobożnie oczyma
— Oddadzą mi wieki przyszłe sprawie-
dliwość, inquit. Tedy, aby mogły wileńskie-
go wojewody solenizować czyny, żywot mój
spisać waszmości poleciłem. Wiele warte to
trzymam, iżby komunikowane w nim było

wszystko, co niezmienna losów kolej, varia-
bilis fortuna, przyniosła. Niechże ów żywot
browiarzem stanie się enoty, dzielności i ro-
zumu.

Dla tego, kończył, oczy na nowo mró-
żąc, także o Piperuli rzecz ci wyłożyłem aku-
ratnie, zgoda nie nie koloryzując.

J. Warszawskie Akrostichon.

Tu solwował Radziwiłł swoją z dworza-
ninem konferencję, dać bowiem znano, że
przybył kurjer z Warszawy, który co tygo-
daia w środe poczty i nowiny stoczne przy-
woził wojewodzie.

— Dajeż go, a cissima! rozkazał ksią-
żę pan marszałkowi, zwiastującemu tak upra-
wnionego zawsze gościa przybycie.

Jakoż w tym niemal momencie stawił
się przed obliczem potentata dorodny w bar-
wach radziwiłłowskich oficer i ostro manie-
rem rycerskim złożywszy ukłon, poczęt wo-
jewodzie wręczył.

— Zanim waści posiłek zgotują, mój
miły Grochowski, rzeche książę, zadaje sprawę,
quid novi ex Africa?

— Wszystko po dawnemu, odpął za-
pytany. Król jęgoności zajada się dalej ba-
ranina, a Warszawa wdycha do Waszej
Książęcej Wysokości.

— Może sobie wdychać choćby do
końca świata, mnie przedziej nie otrzyma
w konsepkcie, póki zmij i szorpionów wy-
legarnia być nie przestanie. Po co zresztą?
Niedobrze mi tu w Nieświeżu? I czego miał-
bym wybierać się do Warszawy? Nazbyt już
zło w niej rozwielenione, a chociażby
kuchmistrz całą aptekę na zaprawę obrócił,
przecież z wilka nie uczyni daniela!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Rossorski.

Echa walk pod Milhużą i Legarde.

Wedle urzędowych doniesień z Berlina koło Milhuży wojsk niemieckie zabrały 10 oficerów francuskich, 613 żołnierzy do niewoli, 4 armaty, 10 wozów i wielką ilość broni. Na ziemi niemieckiej niema nieprzyjaciela.

Koło Legarde niemieckie wojska zabrały przeszło 1000 jeńców niezranionych. Jest to więcej, niż jedna szóstka części obu francuskich pułków, które brały udział w walce.

Biuro Wolfa ogłasza: Ponieważ metody francuskich sprawozdań wojennych są dostatecznie znane, nikt się nie dziwi, że z Paryża wychodzą w świat wieści zupełnie kłamliwe. Mały niemiecki oddział w nieobronionej miejscowości Aotkirchen miał polecenie ustępować przed przeważającymi siłami nieprzyjaciela, póki nie przyjdą posiłki. — Tymczasem dywizje francuskie, które wkroczyły na ziemię niemiecką, zostały pobite na wschodzie od Milhuży i odparte ku granicy szwajcarskiej.

O tem sprawozdania francuskie mileżą, natomiast opisują entuzjazm ludności z powodu wkroczenia wojsk francuskich do Milhuży.

Tak samo kłamliwe są doniesienia o zajęciach pod Leodym, o liczbie wojsk francuskich i belgijskich, oraz o stratach Niemców.

Francya do Alzatezyków.

Z Muehlheim, w Badenie, donoszą: W niedzielę rzućli nad Milhużą lotnicy francuscy pakiety z odezwami drukowanymi w Belforcie o treści następującej:

Odezwa francuskiego generalissimusa do Alzatezyków:
Synowie Alzacy!

Po 44 latach bolesnego wyczekiwania francuscy żołnierze znowu wstępują na ziemię waszego szlachetnego kraju. Są to pierwsi bojownicy idei odwetu. Napędzają ich to dumą, że mogą tego dzieła dokonać. Za to poświęcają życie. Naród francuski jak jeden mąż stoi za nimi, a na ich sztandarach wypisane są słowa: „Prawo i wolność“. Niech żyje Alzacya, niech żyje Francya.

Generalissimus Joffre.

Niemcy na morzu.

Biuro Wolfa donosi: Krażownik „Goeben“ i mały krażownik „Wrocław“ przybyły 5 b. m. po udanym napadzie na wybrzeża Algieru do neutralnego portu w Messynie i uzupełniały tam zapasy węgla. Angielskie okręty obserwowały niemieckie z pewnej odległości poza portem. Mimo to udało się im wydalić z Messyny na otwarte morze. Dalszych szczegółów z łatwo zrozumiałych powodów nie możemy podać.

Biuro Wolfa donosi: Niemiecka łódź podwodna dostała się w dniach ostatnich do wschodniego wybrzeża Anglii i do wysp Szotlandzkich. O wynikach tej ekspedycji nie można jeszcze niczego szczegółowego powiedzieć.

Norddeutsche Allg. Ztg. pisze: Rząd niemiecki zaproponował rządowi Anglii, Francji, Rosji i Belgii, aby okręty handlowe tych państw, znajdujące się od chwili

wybuchu wojny w portach nieprzyjacielskich, zostały wypuszczone. Angielski rząd przyjął tę propozycję tylko w odniesieniu do okrętów o pojemności 5000 ton, inne okręty chce zatrzymać. Rząd niemiecki żądał odpowiedzi do 7 b. m., rząd angielski dał jednak odpowiedź dopiero 8 b. m., mimo to rząd niemiecki propozycję Anglii przyjął pod warunkiem, że Anglia zgodzi się na odpowiednie przedłużenie terminu.

Rząd francuski, rosyjski i belgijski jeszcze nie odpowiedziały.

Zapasy zboża w Niemczech.

Berlin, 13 sierpnia. Według urzędowego sprawozdania zbioru w Niemczech wynosi 160 milionów cetn. zboża, starych zapasów jest jeszcze 16 do 20 milionów cetn. zboża i maki. Ponieważ zapotrzebowanie do przyszłych zbiorów wynosi 131 milionów cetn., przeto zabezpieczenie Niemiec w chleb jest zupełnie zapewnione.

Anglicy w Dar-es-Salam.

Angielskie dzienniki podają wiadomość, że Anglicy atakowali port Dar-es-Salam i zniszczyli tam stację radiotelegraficzną.

Głos rumuńskiego polityka.

Wiceprezydent Izby deputowanych w Bukareszcie Stere wyraża w jednym z dzienników zapatrywanie, że Rosya będzie pobita.

Wicepr. Stere wywodzi, że swego czasu przepowiedział klęskę Rosji w walce z Japonią jakoteż rosyjską rewolucję; nie była też dla niego niespodzianką rola Rosji w zatargu bałkańskim, ani wybuch obecnej wojny. Rosya poniesie klęskę i wybuchnie tam rewolucya.

„Powinniśmy, pisze Stere, iść razem z Austro-Węgrami, a z Bułgarią zawrzeć trwałą przyjaźń, polegającą na wspólnym interesie wyparcia Rosji z Bałkanów. To jest nasza najbliższa troska. W tę stronę iść musi nasza narodowa polityka.“

Proklamacya sułtana.

Sułtan wywodzi, że gdy wszyscy pracowali w spokoju około postępu ojczyzny, wybuchła w Europie wielka wojna. Z tego powodu zarządzona została mobilizacya, ale zgłosiło się tylu ludzi, iż starsi powołani mogą powrócić znów do domu i oddać się pracy.

Berlin. *Lokal Anzeiger* pisze: Zagraniczne pisma twierdzą, że francuski ambasador Cambon musiał zapłacić za nadzwyczajny pociąg do granicy 4000 franków, jednakże pisma te zapominają, dodać, że kwotę tę zwrócono mu natychmiast.

Berlin. Jak tutejszy *Continental Times* donosi, angielskie kable nie przesyłają już depeš szyfrowanych amerykańskiego posła w Szwecji do Waszyngtonu. Postępowanie to sprzeciwia się prawu międzynarodowemu, ponieważ uniemożliwia państwu neutralnym porozumiewanie się z posłami zagranicą i z innymi państwami neutralnymi i wywołuje niewątpliwie w całej publicznej opinii w Ameryce wielkie wzburzenie.

Lwów, 13 sierpnia.

Raz jeszcze i z największym naciskiem przychodzi nam przestrzedz publiczność, by się nie dawała w błąd wprowadzać przez obiegające fałszywe pogłoski, niezące bezpodstawne obawy.

Ostatnie wypadki pod Sokalem i Brodami dały właśnie powód do takich alarmujących wieści.

Otóż na podstawie informacji z kompetentnego źródła zapewnić możemy, że Sokal już wczoraj w południe znajdował się w ręku wojsk naszych.

Również rozpowszechniane obawy co do Brodów i okolicy tamtejszej, są zupełnie pozbawione podstawy, w tych stronach bowiem stoją silne oddziały wojsk austriackich.

Nadzwyczajne dodatki do dzienników i kolportaż.

Wiener Ztg. ogłasza Najw. rozporządzenie Cesarskie na podstawie § 14, odnośnie do kolportażu nadzwyczajnych dodatków, podających wiadomości wojenne.

§ 1 brzmi: Rząd upoważniony jest do zezwolenia na wydawanie, rozszerzanie i sprzedawanie (kolportaż) nadzwyczajnych dodatków z wiadomościami, które stoją w związku z wypadkami wojennymi, a które podług istniejących przepisów wogóle można ogłaszać. Wydawanie to ma uczynić zależnym od spełnienia pewnych warunków.

§ 2. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Przeprowadzenie porucza się Ministrowi spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości.

Prezydum Rady ministrów ogłasza następujący komunikat:

Żywe zainteresowanie publiczności zajęciami wojennymi skłoniło dzienniki do wydawania nadzwyczajnych dodatków, które rozszerzane są zapomocą kolportażu. To postępowanie wynikłe z niezaprzeczonej publicznej potrzeby sprzeciwia się § 23 ust. prawosowej, który zakazuje wywoływania, rozdawania i sprzedawania druków poza lokalami na to przeznaczonymi. Aby więc dla stanu istniejącego, stworzyć podstawy ustawowe, Rząd w dzisiejszym *Dzienniku praw państwa* i *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. rozporządzenie Cesarskie, zezwalające na kolportaż nadzwyczajnych dodatków pism periodycznych z wiadomościami, które stoją w związku z wypadkami wojennymi, a które według istniejących przepisów wogóle mogą być ogłaszane.

Zezwolenie to połączone jest z pewnymi warunkami. Doskonałe i patriotyczne stanowisko prasy, która w bardzo skuteczny sposób także oddaje swe usługi na cele humanitarne, uprawnia do nadziei, że przedsiębiorstwa dziennikarskie gotowe będą do współdziałania w ściąganiu dochodów z nadzwyczajnych dodatków na trzy główne cele opieki wojennej: „Czerwony Krzyż“, zapomogi

finansowe dla rodzin powołanych, jakoteż na fundusze opieki nad rodzinami poległych w walce.

W tym celu z każdego egzemplarza dodatku nadzwyczajnego ściągane będą 2 halerze na powyższe cele. Na dodatku nadzwyczajnym wydrukowana będzie cena sprzedawna, w której zawarta będzie już ta należność. Zaprowadzenie takiej dwuhalerzowej należności dla publiczności, pada sposobność w sposób dla jednostki bynajmniej nie uciążliwy, do popierania doniosłego celu humanitarnego.

Zaniam spełnienia świętych obowiązków względem Ojczyzny i jej obrońców znajdzie możliwość zaspokojenia przez najmniejsze dary najuboższych obok największych darów bogatych.

Na podstawie upoważnienia do wprowadzenia kolportażu nadzwyczajnych dodatków P. Minister spraw wewnętrznych zezwala w związku z obowiązującymi obecnie prasę przepisami wyjątkowymi, tym przedsiębiorstwom dziennikarskim, których dzienniki pojawiają się co najmniej 5 razy w tygodniu, wydawać nadzwyczajne dodatki raz dziennie. Jeśli jednak idzie o wiadomości dostarczone dziennikom przez c. k. Biuro korespondencyjne z wyraźnym dodatkiem, że wiadomości te mogą być ogłoszone w nadzwyczajnym dodatku, to dopuszczalne jest także wydawanie więcej dodatków nadzwyczajnych w jednym dniu. Dla uproszczenia procedury będą należności te pobierane tygodniowo do końca.

Aby roznosiciele dodatków publiczności nie wyszyskali, należy na każdym egzemplarzu dodatku wydrukować cenę egzemplarza dodatku łącznie z należnością, jakoteż dzień i godzinę oddania egzemplarza do cenzury tustym drukiem, np: Sroda 12 sierpnia 1914, godz. 5 po południu, 10 halerzy z tego 2 h. na cel opieki wojennej. Przy dodatkach bezpłatnych należy wydrukować „2 halerze na cele opieki wojennej. zresztą bezpłatnie“

To zezwolenie kolportażu odnosi się tylko do dodatków nadzwyczajnych a nie do pism codziennych zwykle wychodzących. O to pozwolenie dzienniki mają się starać u władz politycznych pierwszej instancyi.

KOESPONDENCYE.

Wiedeń, dnia 10 sierpnia 1914.

(Pomyślnie wieści).

(a. w.) Z linii bojowej sprzymierzonych armij nadchodzą ciągle pomyślnie wieści. Armia Austro-Węgier posuwa się na terenie Królestwa Polskiego rażno naprzód, na wschodzie stacza zwycięskie utarczki między Radziwiłowem aż po Nowosielice, na południu pobija na głowę 4.000-czny oddział Czarnogórców usiłujących pod-jść pod twierdzę Trebinje, a nasz pancernik pojawia się opodal Antivari i niszczy stację telegrafu napowietrznego. Równocześnie dochodzą wiadomości o świetnych wynikach akcji niemieckiej. Leodjum znajduje się faktycznie w rękach niemieckich, a wczoraj odszedł już pierwszy transport jeńców belgijskich w głąb Niemiec. O ile można zorientować się w sytu-

11)

MANUELA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

Manvers poszedł za nim między krzaki. — Wielki Boże! A to co?

Lecz szkliste oczy Estebana Vincar nie dały odpowiedzi. Brat Jan od Krzyża wyjął mu, co sam wiedział.

Młoda dziewczyna, siedząca na osle, przybyła do klasztoru, gdzie on zamieszkał kapłanie. Wielebny przeor był nieobecny, inni bracia w polu. Powiedziała mu, że trzeba się spieszyć; nie było czasu do stracenia. Powiedziała, że zabiła człowieka w lasach Huerca, chcąc uratować życie gentlemana, który dobrym był dla niej i nawet życie swoje naraził z jej powodu na niebezpieczeństwo.

— Jeśli macie jakie wątpliwości — do dała — idźcie do lasu do tego, a tego miejsca. Znajdziecie gentlemana śpiącego; ma obok siebie krzyżyk, który mu zostawiłam. Tamten jest w krzakach, opodal. Znajdziecie przy nim jego sztylet, którym go zabiłam. Mam nadzieję, że zechcecie opowiedzieć to wszystko temu gentlemanowi, gdyż co do mnie, muszę jechać dalej.

— Wielki Boże! — powtórzył Manvers.

— Tak. Bóg i tylko Bóg — odrzekł brat Jan — Jego wyroki są nieprzeniknione. Ale nie mam żadnego powodu nie wierzyć

opowiadaniu młodej dziewczyny. Powiedziała mi zresztą nazwisko tego człowieka, a raczej nazwiska.

— Miał ich więc kilka? — spytał Manvers w roztargnieniu.

Jeżeli cała ta przygoda nadzwyczajną mu się wydawała, zmarły, natomiast niczem był dla niego. Ta dzika młoda dziewczyna, którą przez drogę trzymał w ramionach, którą pocałował, przybierała nagle tragiczną postać. Zielonawe jej oczy rozmyślały o tej zbrodni. Usta jej, usta dziecinne, wybawiały zbrodnicze wyrazy. Jakim sposobem tak smukła i delikatna mogła zadać cios śmiertelny?

— Ten nieszczęśliwy młodzieniec — mówił branciszek — jest synem jeszcze bardziej nieszczęśliwego ojca. Lecz nazwisko, które nosi, nie jest jego nazwiskiem. Ojciec jego, zdaje mi się...

Manvers mu przerwał.

— Darujcie, lecz nazwisko jego ojca czy jego własne, wcale mnie nie obchodzi. Mówcie mi, wielebny, o młodej dziewczynie. Co więcej mówiła?

— Nie, prócz tego, co już powiedziałem, senor caballero. Muszę jednakże dodać, iż nie zwierzała mi się pod pieczęcią spowiedzi, więc nie nadużywam tajemnicy mego zawodu. Nie, wcale. Nie spowiadała się w ści-łem znaczeniu tego wyrazu, chociaż mi obiecała, że wkrótce to uczyni, skoro tylko będzie mogła. A teraz, czy wolno mi zapytać pana, o ile jej opowiadanie było prawdziwym w tem przynajmniej co pana dotyczy?

— Zupełnie prawdziwe — odrzekł Manvers — spotkałem ją w Palencia w niewygodnym towarzystwie. Otaczała ją cała banda hultajów, którzy bardzo łatwo zabić ją

mogli. Uwolniłam ją z ich rąk i zawiozłem jak mogłam najdalej z myślą ukrycia jej w jakim klasztorze. Nieboraczysko, który tam leży, dopędził nas na drodze, na jaką milę przed lasem. Nie powiedziała do niego ani słowa, gdy przystąpił do nas, lecz ujrzałam w niej wielkie poruszenie i przymus na jego widok. Przypuszczam, że musiał to być jej dawny kochanek.

— Dała mi to do zrozumienia — odrzekł ksiądz z powagą.

Manvers wstrząsnął się nagle.

— Na Boga! — zawołał — przypominam sobie! Gdyśmy dojechali do lasu, wyraziłem życzenie wykapania się w rzecze, dodając, że zostawię ich samych we dwoje. Wtedy, wtedy, jakby nagle oszalała! Błagała mnie, żebym ją zabrał z sobą, dziwna niebywała scena! Widzę jasno jej wyraz przerażenia i podstępny uśmiech tamtego. Mogłem zapobiedz temu wszystkiemu co zaszło: ale jakże mogłem wiedzieć? Żle się stało. Co mnie najwięcej dziwi, to powód, dla którego zagrażał memu życiu. Czy może mi to wielebny wytłumaczyć?

— Zapewne, aby pana okraść? — poddał brat Jan.

Manvers się uśmiechnął.

— Nie. Moje bagaże nie wiele warte i musiał to spostrzedz na pierwszy rzut oka. Nie. Z pewnością nie dla tego.

Brat Jan był człowiekiem dyskretnym, a sprawy Manvers'a go nie obchodziły. Może rozumiał, że kradzież, o której wspominał, była innej natury. Lecz nie powiedział i Manvers dodał:

— Boże drogi, co za kraj!

— Wszystkie kraje są mniej więcej takie same — odrzekł branciszek — ponieważ są dziełem jednego Boga. On stworzył męż-

czynny, aby był panem świata i kobietę, aby była zarazem błogosławieństwem mężczyzny i jego nieszczęściem. Miejsce, które zajmowała przy sercu mężczyzny, pozostało puste i nie może być wypełnione tylko przez nią samą. Takim jest urządzenie świata i nie wypada nam sądzić różnych wyroków boskich. Senor, jeżeli zechcesz mi dopomagać, jestem gotów. Wszystko, czego wymagam od pana, to, abyś rzucił nieco ziemi na ciało w chwili stosownej.

Brat Jan włożył na siebie komżę, którą przyniósł z sobą i odmówił modlitwy.

Gdy wszystko się skończyło:

— Bracie Janie — rzekł Manvers — czy zechcecie przyjąć odemnie tę drobnostkę? Msza św. za tę biedną duszę mu nie zawadzi.

— Przeciwnie, przyjmuję. Życzenie pana będzie spełnione. Może pan na to liczyć.

— A teraz — dodał Manvers — czy możecie mi, wielebny, odpowiedzieć, w którą stronę ona się udała?

Brat Jan potrząsnął głową.

— Nie wiem — odrzekł. — Przyszła do mnie do kościoła, mówiła ze mną, a potem zniknęła jak anioł śmierci. Niechaj wróci z Bogiem!

— Mam nadzieję — rzekł Manvers, wpatrując się w spokojne oblicze mnicha. — Ale w każdym razie chcę spróbować ją odnaleźć — dodał. — Powinienem.

— Lepiej zrobisz nie czyniąc tego, mój bracie — odrzekł brat Jan. — Wasze pierwsze spotkanie powinno panu wystarczyć. Zamiaty twoje mogłyby być źle zrozumiane.

(Ciąg dalszy nastąpi).

acy, zajęcie Leodjum jest bardzo poważnym krokiem naprzód, chociażby z tego powodu, że w jego murach znajdowała się blisko czwarta część całej armii belgijskiej. Jeżeli dołączymy do 4.000 jeńców odpowiednią do charakteru starcia liczbę zabitych i rannych otrzymamy sumę, która może przeważać szalę losów kampanii belgijskiej.

Jako niezwykle sukces uważać również należy dotarcie statku „Królowa Luiza”, aż do ujścia Tamizy i założenie min na wodach angielskich. Statek pełnił w czasie pokoju służbę dowożenia turystów do miejsc kąpielowych niemieckich i dopiero po wybuchu wojny, przekształcono go na przedce na statek wojenny ostatniej kategorii. Nikt nie przypuszczał, że nieopatrzność floty angielskiej pozwoli mu popłynąć tak daleko. Ujście Tamizy położone jest mniej więcej tak blisko Londynu, jak Dubliny Lwowa. Załoga statku przypłaciła bohaterką wycieczkę śmiercią, bo statek dostrzeżono i zatopiono. Ale sam fakt, że już jeden z krążowników angielskich „Amphion” natknął się na minę i wyleciał w powietrze, pozwala się domyślać, że szkoda wyrządzona marynarce angielskiej jest olbrzymia i że może już najbliższe dni przyniosą nam wieści o nowych jej niepowodzeniach.

W dziejach wojny wszystkich przeciwko wszystkim niema naturalnie ten jeden odosobniony fakt decydującego znaczenia. Ale rozbicie on mimowoli pytanie, czy ta ostawiona potęga Anglii na morzu jest istotną i czy odporność jej jest tak wielka, jak o tem pisało i mówiono przez dziesiątki lat, gruntując w ten sposób mocarstwowe stanowisko Anglii. Tak jeszcze niedawno czytaliśmy o zabezpieczeniu Wielkiej Brytanii przed każdą inwazją, która rozbija się o nieprzebyte mury angielskich olbrzymi morskich! A oto zakrada się mały statek nieprzyjacielski niemal pod sam Londyn i godzi Anglię w jej najczulszą strunę, upokarza jej dumę i wykażuje jakby niedostateczność przygotowania.

Wiadomość o zajęciu Leodjum wywołała entuzjazm nie tylko w Berlinie, lecz także w naszej Monarchii. Najsilniej zaznaczył się ten radości nasrój w Pradze, gdzie już od szeregu dni odbywają się niemal codziennie demonstracje, bratające dwa dotąd niechętnie sobie narody. W niedzielę odbył się tam olbrzymi pochód manifestacyjny, prowadzony przez chorągwie, niosących czarno-żółto-czerwono-białe sztandary i wznoszący okrzyki zarówno w czeskim jak i niemieckim języku, na cześć obu sprzymierzonych Monarchów, na cześć zgody narodowej. Jeszcze kilka tygodni temu wydałoby się to niepodobniństwem, aby Niemcy szli z Czechami ramię przy ramieniu, aby słuchali i okłaskiwali naprzemian czeskie i niemieckie przemówienia, aby prasa czeska i niemiecka proklamowała pokój narodowościowy. Wystarczyło jednak jedno słowo Monarchy, powołujące wszystkich pod broń, aby w obliczu wroga i niebezpieczeństwa zapomniano o wasni i wyciągnięto dłoń do zgody. Panie niemieckie i czeskie ucza się wspólnie pielęgnować chorych, pod pomnikiem Radetzky'ego rozlegają się narodowe pieśni czeskie i niemieckie. Niemcy śpiewają „Kde domow mój”, a Czesi „Die Wacht am Rhein”, jak gdyby łączyła ich od wieków serdeczna przyjaźń i harmonia. Praga zaświeciła pięknym przykładem. Nie jest to istotnie chwila stosowna do załatwiania starych rachunków lub wzajemnych dąsów. Dzisiaj obowiązkiem każdego jest wyczerpać wszystkie siły, aby Monarchii zapewnić zwycięstwo, zwycięstwo zaś staje zawsze tylko po stronie tych narodów i państw, które ożywia jeden duch i jedna siła.

Inspektoraty przemysłowe.

(I.) Wśród szeregów broni, rozlegającego się niemal po całym przestworzu Europy, opuściło prasy sprawozdanie inspektoratów przemysłowych, obraz jednego z tych odłamów pracy kulturalnej, którą Państwo w czasie pokoju uprawiało dla dobra ludów.

Instytucja, o której mowa, rozrosła się w niedługim stosunkowo czasie do wcale znacznych rozmiarów. Zwyczajnie wydatki inspektoratu wynosiły w 1913 roku sumę 1,074.360 koron. W skład personelu wchodzi 1 centralny inspektor przemysłowy w V. kl. rangi, 14 starszych inspektorów w VI. kl. rangi; 26 inspektorów przemysłowych I. klasy (VII. kl. rangi) między nimi 3 *ad personam* w VI. kl. rangi; 1 inspektor przemysłowy I. kl. (VII. kl. rangi), *ad pers.* VI. dotowany z kredytu na budowę dróg wodnych, 22 inspektorów przemysłowych II. kl. (VII. kl. r.), 1 inspektor przemysłowy II. kl. (VIII. kl. r.) dotowany z kredytu dla budowy dróg wodnych; 1 konsultant sanitarny (VIII. kl. r.), 53 komisarzy (IX. kl. r.), w tem 5 *ad pers.* VIII. kl. rangi; 1 asystent *ad personam* X. kl. r., 4 asystentki kontraktowe, 2 inspieryntki (*ad personam* X. kl. rangi), 43 pomocników i pomocniczek kancelaryjnych — razem 169 osób.

W ogólnem swem sprawozdaniu inspektorat stwierdza rozszerzenie zakresu swego działania przy budowie dróg wodnych w Pradze.

Centralny inspektor radea Dworu Württh brał udział między innymi w zwołanej do Berna szwajcarskiej konferencji co do ochrony robotników, a pospół z konsulem sanitarnym dr. Wunschheimem zasiadał w Komitecie I. międzynarodowego kongresu dla ratownictwa i zabezpieczenia od wypadków. Przedstawiciele inspektoratu brali nadto udział w 4 kongresie ochrony dzieci w Salzburgu w r. 1912.

W roku sprawozdawczym dokonano w obrębie Monarchii w 40.756 38.823 w roku poprzednim) przedsiębiorstwach 46.441 (w r. poprzedz. 42.319) rewizyj, względnie inspekcji. Z tej liczby przypadało 44.834 (w r. poprzedz. 42.273), na zakłady przemysłowe, 24 (20) na zakłady rolnicze i lasowe, 15 (12) na zakłady naukowe 2 (1) na zakłady karne, a 11 (8) na inne.

Z poddanych inspekcji zakładów przemysłowych podpadało 31.729 (36.798) ubezpieczeniu od wypadków; 12.558 (12.166) z nich miało charakter fabryk, a 14.836 (13.814) nie posiadało żadnych maszyn.

Z poddanych inspekcji 40.704 (38.777) zakładów 9.925 (36.090) poddano razowej, 2.264 (2 203) dwuraz. a 515 (484) trzykrotnej lub nawet więcejkrotnej inspekcji.

W poddanych inspekcji zakładach przemysłowych było spółem zatrudnionych: 1.340.880 (1.340.354) robotników, a mianowicie 901.580 (890.890) dorosłych mężczyzn, 352.231 (362.403) dorosłych kobiet, 55.489 (54.645) chłopców i 31.588 (32.407) dziewcząt. Przeciętnie przypadało na jedne przedsiębiorstwo 33 (36) robotników pomocniczych.

Stosunek poddanych inspekcji do istniejących fabrycznych zakładów poprawił się w roku sprawozdawczym. Z ogólnej liczby 17.034 (16.929) fabryk poddano inspekcji 12.558 (12.166) — a więc 73,7 proc., gdy w roku poprzednim 71,90 proc. Inspektor przemysłowy w Czerniowcach zwiędził wszystkie istniejące w kraju zakłady fabryczne. Inspektorat krakowski dokonał inspekcji w 90 proc. zakładach fabrycznych swego okręgu.

Z 25.011 nowo zgłoszonych, podlegających ustawie o ubezpieczeniu od wypadków przedsiębiorstw było w roku sprawozdawczym tylko 105 fabryk, gdy w obu poprzednich latach było ich 748, względnie 738. Przyczyną szkała należy w ogólnem niepomyślnem położeniu finansowem.

Inspektoraty otrzymały w r. z. ogółem 18.037 (19.013) zaproszeń do rozpraw komisyjnych. Uczyniono zaproszeniem zadość w 10.530 (11.204) wypadkach, co równa się 58,4 proc. ogólnej liczby, a w 4382 (4743) wypadkach, co równa się 34,3 (24,9) proc. załatwiono sprawę pisemnie.

W sprawie dochodzeń co do nieszczęśliwych wypadków zapraszano inspektorat w 9357 (10.023) wypadkach.

Wogóle w komisjach brał inspektorat udział w 11.083 (4936) i załatwił pisemnie 4665 (4809) spraw komisyjnych.

Awans w c. i k. armii.

(I) **Generałem piechoty** zamianowany został generał porucznik Franciszek hr. Marzeni.

Generałem broni zamianowany generał porucznik Wacław Wurm przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem XVI. korpusu i komenderującym generałem w Raguzie.

Generałem piechoty zamianowany generał porucznik Samuel bar. Hazai.

Generał-porucznikami zamianowani generał-majorowie: Fryderyk bar. Wodnian-ski, Oskar Guseck, Wiktor Weber, Hugo Habermann, Lehel Festl, Karol Langer, Karol Scotti.

Generał-majorami zamianowani pułkownicy: Daniel Kolak, Albert bar. Abele, Józef Pomiankowski, Adolf Boog, Wojciech Felix, Otto Berndt, Paweł Nagy, Józef Breit, Felician Krasel, Feliks Unschuld, Józef Lieb, Józef Mayhoferu, Otto Sertié, Gwido Novak, Ernest Dieterich, Rudolf Obauer, Marcell Zawrowski, Ferdynand Komm, Henryk Trichtel, Dezydery Molnar, Otto Scher, Gustaw Loserth, Albert Le Gay, Karol Schmarda, Gabryel hr. Marzeni, Karol Czito, Karol Hess, Erik bar. Diller, Edward Jemrich, Henryk Mark, Aleksander Wasserthal, Adolf Brunswik, Leon Greiner, Antoni Goldbach, August Urbański i Alojzy Podhajszy.

Pułkownikami zamianowani podporucznicy: w korpusie sztabu generalnego: Robert hr. Lamezan-Salius, Włodzimierz Laxa, Rudolf Lunzer, William von Einem, Teodor Lerch, Ferdynand Kostell-Einem, Teodor Kramer, Antoni Pitreich, Ryszard, Gustaw Kramer, Antoni Pitreich, Ryszard Falkhausen, Edward bar. Albori, Zygmunt Prey, Edmund Hauser, Alfred Tiltz; w sztabie artylerii: Tadeusz Ca-

mil, Gustaw Rotter, Artur Reutter, Franciszek Baumann, Ludwik Mechel; w sztabie inżynierii: Karol Becher, Jan Schwalb; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Franciszek Benedik 40, Marcell Goslawski 56, Wiktor Kandler 13, Egidyusz Adamowicz 15; w pułkach kawalerii: Ludwik Redlich 4 ul., Stanisław Kronszy 7 drag., Artur Wraubek, 1 drag., Paweł Ragner-Bleyleben, komendant 13 drag., Mauryce Kranz 5 drag., Lelio hr. Spannochi, komendant 13 ul.; w pułkach artylerii polowej: Ferdynand Scholz, komendant 33 p. dział polowych, Julian Serkowski, komendant 28 p. dział polowych, Paweł Sobolewski, komendant 3 p. dział polowych, Franciszek Ellenberger, nadkompl. w 33 p. dział polowych, przydzielony do służby w obronie krajowej, Eugeniusz Grandowski, komendant 30 p. dział polowych (10 p. haubic polowych), Aleksander Exner, komendant 2 p. dział polowych, Jan Romer, komendant 32 p. dział polowych.

Podpułkownikami zamianowani majorowie: w korpusie sztabu generalnego: Maksymilian Randa, Teodor bar. Gyuritz, Ottokar Pflug, Feliks Turner, Władysław Bąsky, Jerzy bar. Karg, Juliusz Cuscolea, Wilhelm Klinkigt, Otto Gellinek, Oskar Maxon, Rudolf Kundmann, Stefan Schattel, Wojciech Lehoczky, Mikołaj Rużiżić; w sztabie artylerii: Otto Melnitzky, Jan Gallistel, Alojzy Prochaska, Józef Olschak, Wilhelm Pechaczek; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Oskar Gunesch 58, Ludwik Kiesler 40, Aleksander Studziński 10, Ludwik Gollok, nadkompl. w 55, komendant okręgu w uzupełniającym w Sanoku, Franciszek Prévauz 55, Grzegorz Grossar 80, Rudolf Müller 89, Jan Müller nadkompl. w 3, komendant okręgu uzupełniającego w Kremsier, Celestyn Brückner 89, Oskar Karasek 15, Wincenty Zipser 45, Albert Horzinek 90, Alfred Härtlein 77, Rudolf Strosse 93, Franciszek Wagner nadkompl. w 15, komendant okręgu uzupełniającego w Tarnopolu, Juliusz Malezewski 15, w pułkach kawalerii: Ernest hr. Thurn-Vallsassina 5 drag.; w pułkach artylerii polowej: Konrad Hauswirth 1 p. haubic polowych, Hugo Haniki 29 p. dział polowych, Wawrzyniec Dobringer, komendant 11 dyw. konnej artylerii, Ludwik Wallushek, nadkompl. w 10 dyw. art. konnej, adjutant Najj. Pana; w artylerii fortecznej: Karol Hoffmann 3; w oddziałach sanitarnych: Henryk Andreatta, kom. 30 oddziału.

Majorami mianowani kapitanowie: w korpusie sztabu generalnego: Gustaw Zieritz, Wilhelm Droff, Gustaw Hubka, Adolf Zimmer, Wiktor Kovačević, Henryk Wambora, Albin Judex, Albert Bartha, Goloman Révy, Karol Rausch, Baltazar bar. Lang, Ludwik Ehrlich, Ernest Maljevacz, Henryk Mazanec, Eugeniusz Tinz, Karol Vascel, Oskar Suttner, Wilhelm Bergmann, August Richard, Hugo Schmidt, Rudolf Brougier, Karol Pleutzner, Wiktor Say, Teodor Kolbenheyer, Alfred Remiz, Adolf Keinert, Eugeniusz Tombor, Wilhelm Röder; w sztabie artylerii: Robert Sirg, Maksymilian Weyher; w sztabie inżynierii: Leopold Schmidt, Adolf Giesl, Adolf Gross, Jan Kaunz, Fryderyk Hübner; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Rajmund Gutter 77, Emil Tennhardt 54, Emil Fussenegger 30, Alfred Wiatshka 30, Edmund Bayer 41, Jan Ziembra 10, Artur Eisnbach 9 bat. pionierów, Wacław Fara z 93 w 100, Karol Klusaček 9, Leopold Freund z 25 w 54, Karol Fitz z 45 w 80, Juliusz Mayer 89, Gabryel Henli z 45 w 15, Jan Huber 57, Wiktor Domiczek 84, Pella Żuławski 69, Piotr Mertl 41, Józef Traeger 20, Ryszard Babouczek z 99 w 80, Alojzy Schiel 58, Otto Berger 8 bat. saperów, Rudolf Stolz z 20 w 24; w pułkach kawalerii: Henryk Viktorin 3 drag., Henryk Mitter 8 ul., Tadeusz Szybalski 9 drag., Eugeniusz Cserhalmi 13 huz., Edward Hacura 4 drag., Mikołaj Łaszło 3 huz., Egon bar. Waldstätten 7 drag.; w stanie armii: Franciszek Gareis, nadkompl. w 15 pp., przydzielony do Ministerstwa wojny.

Kapitanami zamianowani porucznicy: w korpusie sztabu generalnego: Egon Scheiber, nadkompl. w 2 p. ul. obr. kraj., Herman Wallerstein, nadkompl. w 2 p. ul.; w sztabie artylerii: Karol Schlauss z 2 dyw. art. konnej, przydzielony do komendy 11 brygady artylerii polowej; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Fryderyk Musil 9 bat. saperów, Alojzy Rosznag 1, Artur Korb 1, Karol Zaiser 10 bat. pionierów, Franciszek Proháčka 10, Karol Hromadka 56, Erwin Funtan, nadkompl. w 41, przydzielony do sztabu generalnego, Fryderyk Slavata 40, Jan Drábek 95, Antoni Orleth 9 bat. pionierów, Antoni Unger 41, Alfred Kubeck 15, Rudolf Demel, nadkompl. w 15, przydzielony do sztabu generalnego, Mikołaj Giurovich 3, Franciszek Hohler 40, Juliusz Josef 95, Hugo Zwierzina 3, Antoni

Hoser 24, Józef Staszkievicz 45, Karol Stiaszka 77, Mirosław Wasowicz, nadkompl. w 66, przydzielony do sztabu generalnego, Franciszek Eger 41, Mauryce Krempel 56, Leopold Kusch 55, Jarosław Kasparek 12, Maksymilian Köhler 20, Józef Paichel 57, Jarosław Kautsky 55, Emil Wokurka 100, Gwido Kaiser 57, Gustaw Pohl 77, Emil Hartel 13, Karol Gluth 90, Henryk Weiss 30, Franciszek Görig 55, Juliusz Strumieniński 10, Stanisław Idzikowski 10, Jan Beranek, nadkompl. w 30, referent okręgu uzupełniającego w Złoczowie, Karol Kaiser 93, Klemens Formann 30, Emil Robaczewski 45, Karol Sticha 3, Wiktor Machinek 40, Franciszek Dolinsek 77, Robert Schmeidler 57, Wilhelm Klaus 20, Ryszard Raymoschek 54, Rudolf Sixt 45, Karol Bischof 45, Franciszek Gross 80, Ignacy Miazga 58, Alfred Dolezal 58, Emeryk Smetak 77, Robert Münzberg 1, Otto Wilke 30, Adolf Schwarz 93, Antoni Jakubowski 80, Ryszard Kastowsky 45, Henryk Steiner 100, Wiktor Peter 54, Franciszek Kračman 30, Feliks Körner 57, Emil Furdzik 58, Antoni Podkovicz 80, Jan Kratzer 90, Alfred Hofinek 24, Otto Blumenwitz 45, Wilhelm Langer 58, Franciszek Sabeditsch 10, Franciszek Peller 45, Tadeusz Wiśniewski nadkompl. w 56, nauczyciel w Akademii Terezyńskiej, Ferdynand Nittner 10, Artur Kobierski pułk telegraficzny, Konstanty Hauser 10 bat. pionierów, Karol Modes 13, Rudolf Fialka 30, Odysseusz Theban 93, Leon Bernhard 57, Franciszek Stejskal 11 bat. saperów, Franciszek Pfeiffer 24, Edward Kańczucki 15, Maksymilian Ritz 90, Franciszek Wagner 58, Wilhelm Gebauer, nadkompl. w 9, przydzielony do sztabu generalnego, Rudolf Hejny 1, Leon Adamička 24, Ryszard Weniger 90, Oswald Maenner 41, Mauryce Franz 40, Jarosław Nechanický 56, Józef Rossmel 77, Ryszard Hartmann 55, Emilian Bill 3 bat. saperów, Konrad Ochsner 77. (C. d. n.)

Awans

w c. k. obronie krajowej.

(I) **Pułkownikami** zamianowani zostali podpułkownicy: w pułkach piechoty: Antoni Kosel 20, Alojzy Güttl 22, przy równoczesnym zamianowaniu obu komendantami tych pułków, Robert Pluhard 18; w pułkach artylerii: Franciszek Ellenberger, nadkompl. w 33 p. dział polowych, komendant dywizji dział polowych obr. kraj. nr. 44 i Inocenty Hönig, nadkompl. w 9 p. haubic polowych, komendant 21 dywizji dział polowych obr. kraj. nr. 21.

Podpułkownikami zamianowani majorowie: w korpusie sztabu generalnego: Wilhelm Klinkigt, szef sztabu generalnego 26 dywizji piechoty obr. kraj.; w pułkach piechoty: Franciszek Springfeld 19, Emanuel Hohenauer 20, Franciszek Stiny 33, komendant okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Stryju, Karol Reichelt 45, Franciszek Teucher 34, Walter Winteritz, nadkompl. w 18, komendant okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Przemyślu, Rajmund Gossler 35, Edward Konrad, nadkompl. w 35, komendant okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Złoczowie; w pułkach kawalerii: Aleksander Wileczek 3 ul.; w artylerii: Hubert Haluska, nadkompl. w 5 p. haubic polowych, komendant 45 dywizji haubic polowych; w etacie oficerów dla służby lokalnej: Antoni Martin, nadkompl. w 28, referent spraw uzupełniających w obr. kraj. w oddziale dla grupy obr. kraj. komendy X. korpusu, Karol Rosenkranz, nadkompl. w 20, w oddziale dla grupy obr. kraj. komendy XI korpusu.

Majorami zamianowani kapitanowie: w korpusie sztabu generalnego: Gustaw Zieritz, szef sztabu generalnego 43 dywizji piechoty obr. kraj., Ludwik Ehrlich, szef sztabu generalnego 44 dywizji piechoty obr. kraj., Henryk Mazanec, szef sztabu generalnego 13 dywizji piechoty obr. kraj., Wilhelm Bergmann, przydzielony do komendy 26 dywizji piechoty obr. kraj., August Richard, przydzielony do komendy 21 dywizji piechoty obr. kraj., Adolf Keinert, naczelnik oddziału dla grupy obr. kraj. w komendzie I. korpusu, przy równoczesnym przydzieleniu go do służby w sztabie generalnym c. i k. armii; w pułkach piechoty: Józef Sittenberger 17, Tadeusz Cygankarpinski 36, Józef Wolff 31, Mieczysław Linde 19, Jan Schwenk 33, Rudolf Diehtl 22; w pułkach kawalerii rotmistrze: Karol Tichy 2 ul. i Władysław Jagielski 1 ułanów.

Kapitanami zamianowani porucznicy: w korpusie sztabu generalnego: Egon Scheiber, nadkompl. w 2 p. ul. obr. kraj. przy równoczesnym przydzieleniu do do służby w sztabie generalnym c. i k. armii; w pułkach piechoty: Karol Menschik nadkompl. w 18 i Karol Teuber nadkompl. w 19, z pozostawieniem ich w służbie sztabu generalnego, Celestyn Ryček 22, Amadeusz Pfeifer 36, Karol Cibulka 16, Tomasz Ilu-

ska 20, Antoni Treyhal 19, Herman Philipp 16, Gustaw Fendt 20, Jarosław Kocourek 18, Alojzy Fleischlinger 22, Wilhelm Landstätter 17, Bertold Denk 18, Franciszek Hluchy 33, Franciszek Trapl 19, Ludwik Bauer 35, Karol Pieck 20, Ludwik Lembrad 31, Jarosław Zwiśiek 22, Wawrzyniec Susteršić 16, Robert Kudziński 19, Antoni Taitl 36, Robert Knittel 20, Edward Kučera 36, Hugo Knittel 20, Maks Friedländer 17, Paweł Stritar 20, Józef Mykita 33, Karol Stadnik 35, Wilhelm Jodas 36, Wilhelm Kassner 32, Ernest Fischer 36, Jan Waldek 34, Franciszek Rimal 36, Józef Šoupal 31, Fryderyk Petermann 32, Ryszard Kobany 10, Karol Dasek 22, Fryderyk Pushony 34, Karol Almer 20.

Porucznikami zamianowani podporucznicy: w pułkach piechoty: Gottfried Knops 20, Eugeniusz Rakoll 17, Franciszek Trohej, nadkompl. w 36, w służbie próbną c. k. żandarmerji, Bogusław Fiala 35, Karol Korbel 33, Karol Withofner, nadkompl. w 31, w praktyce próbną dla służby rachunkowej, Bruno Ortner 16, Ignacy Novák 31, Proslaw Janáček 17, Otto Sauer 35, Fryderyk Walter 22, Ludwik Kalman 36, Franciszek Kličnik 18, Antoni Flekner 32, Maksymilian Piber 36, Karol Vasku 32, Karol Jaroschinsky 31, Antoni Fuka 19, Teobald Heřmann 18, Rudolf Rothkögel 22, Adolf Trutschwamm 34, Gustaw Pönisch 33, Leopold Antoš 33, Jan Spanner 19, Jan Werner 16, Gerhard Lankisch 34, Egon Schürli 32, Gottlieb Armich nadkompl. w 37, przydzielony do dywizji dział polowych obr. kr. nr. 22, Romeo Mayer 18, Rudolf Entler 34, Robert Sebisch 18, Hubert Truger 33, Alfred Hruschka 34, Antoni Zinner 18, Konstanty Rau 32, Józef Hein 20, Antoni Kalla 33, Franciszek Ravniar 18, Ryszard Löschner 35, Kazimierz Berger 32, Włodzimierz Dragan 22, Gustaw Hallama 34, Włodzimierz Novak 31, Karol Weinwurm 16, Otto Grünnes 35, Edmund Bauer 19, Gustaw Puff 33, Henryk Strecker 35, Andrzej Harrer 20, Adolf Janoušek, nadkompl. w 11, przydzielony do 45 dywizji dział polowych obr. kraj., Jan Heřmann 22, Leopold Suchanek 36, Władysław Martilík 33, Franciszek Malzer 32, Karol Postl 34, Emil Buschek 19, Mieczysław Medwecki 17, Józef Dittrich 31, Gustaw Spiess 34, Franciszek Kosech 32, Andrzej Hoch 16, Andrzej Dragon 31, Rudolf Samek, nadkompl. w 36, przydzielony do służby c. k. żandarmerji, Otto Neuwirth 34, Karol Kalan 31, Otto Wünsch 17, Antoni Preissler 20, Franciszek Stefan 16, Roman Fučík 33, Włodzimierz Keller 35, Alfred Novak 19, Karol Oschkrany 32, Bela Walzer 19, Teodor Pibl 20, Karol Lachnit 33, Edward Horn 36, Teodor Huleš 32, Karol Ofak i Karol Czepel 34, Bruno Hinkelmann 20, Jan Kinzl 34, Cyrill Randula 17, Oskar Biela 35, Leopold Olbrich 18, Kamil Seibt 16, Fryderyk Nitsch 20, Józef Pilz 35, Otto Kirch 19, Albert Wagner 33, Antoni Müller 22, Gottlob Špalený 33, Franciszek Sloceovich 18, Rudolf Krč 35, Wilhelm Pischan 22, Józef Siček 17, Paweł Goldenberg 22.

Podporucznikami zamianowani chorążowie: w pułkach piechoty: Karol Šusák 34, Ernest Putzak 22, Herbert Lawner 22, Józef Kanák 18, Artur Staromiejski 22, Ottokar Pinkas 33, Leon Jaroschinsky 16, Konstanty Popovici 19, Rudolf Žáček 31, Kamil Sýkora 16, Wacław Hoyorka 33, Wilibard Pokorny 36, Jarosław Šimunek 19, Emil Hauptam 32, Franciszek Englich 34, Norbert Wahle 32, Józef Hlaváček 20, oraz rezerwowi chorążowie przy równoczesnym przeniesieniu ich do stanu czynnego obrony krajowej: Robert Snatzke 31, Robert Solik 31, Wiktor Stroka 17, Antoni Brejcha 16, Antoni Wilk 17, Kazimierz Cichoński 14.

Rotmistrzami zamianowani porucznicy: w pułkach kawaleryi: Leopold Guzmán 3 ul., Maks Danzer 1 ul., Wiktor Mayrhofer 2 ul.

Porucznikami zamianowani podporucznicy: w pułkach kawaleryi: Arpad hr. Romer 2 ul., Filip Almássy 1 ul., Rudolf Moskorz 2 ul., Józef Fucikovsky 2 ul., Adolf Maresch 1 ul., Maksymilian Kasper 3 ul., Franciszek Charvát 2 ul., Bronisław Wzancny 1 ul., Rajner Kotulski 4 ul., August Habermann 2 ul., Aleksander Gulkowski 5 ul., Gilbert Brunoro 1 ul., Wilhelm Wymetal 2 ul., Ludwik Fajovsky 3 ul., Rudolf Herzig i Arrigo Kurz 3 ul., Egon Hanisch 3 ul., Aleksander Winnicki 1 ul., Edward Skubersky 3 ul., Henryk Paulgerg 0 ul., Zygbert Korpitsch 3 ul.

Podporucznikami zamianowani chorążowie: w pułkach kawaleryi: Juliusz Schlögel 2 ul., Eryk Wymetal 2 ul., Karol Stöhr 1 ul.

Kapitanami zamianowani porucznicy: w artylerji: Ernest Schmidt, nadkompl. w 40 p. dział polnych, przydzielony do 45 dywizji haubic polnych obr. krajowej, Paweł Korb, nadkompl. w 31 p. dział polowych, przydzielony do 43 dywizji haubic polowych obr. kraj., Rudolf Stejskal, nadkompl. w 28

p. dział polowych przydzielony do 22 dywizji dział polowych obr. kraj., Jerzy Maresch, nadkompl. w 8 p. dział polowych, przydzielony do 22 dywizji haubic polowych obr. kraj., Rudolf Petru, nadkompl. w 2 p. dział polowych, przydzielony do 22 dywizji haubic polowych obr. kraj., Gwido Sliwka, nadkompl. w 29 p. dział polowych, przydzielony do 21 dywizji haubic polowych obr. kraj.

Porucznikami zamianowani podporucznicy: w artylerji: Walery Komarek, nadkompl. w 1 p. dział polowych, przydzielony do 45 dywizji dział polowych obr. kr., Józef Grosseł, nadkompl. w 5 pułku haubic polowych, przydzielony do 22 dywizji haubic polowych obr. kraj., Udalryk Pazdirek, nadkompl. w 1 p. haubic polowych, przydzielony do 43 dywizji haubic polowych obrony krajowej, Rudolf Segeth, nadkompl. w 10 pułku haubic polowych, przydzielony do 46 dywizji dział polowych obrony krajowej, Wiktor Rychlik, nadkompl. w 31 pułku dział polowych, przydzielony do 21 dywizji dział polowych obr. kraj., Leopold Streit, nadkompl. w 7 p. dział polowych, przydzielony do 22 dywizji dział polowych obr. kraj., Stanisław Lechmann, nadkompl. w 2 p. dział polowych, przydzielony do 46 dywizji haubic polowych obrony krajowej, Augustyn Pauner, nadkompl. w 4 p. dział polowych, przydzielony do 21 dywizji dział polowych obr. kraj., Ryszard Wolf, nadkompl. w 11 p. haubic polowych, przydzielony do 43 dywizji haubic polowych, Erwin Kronholz, nadkompl. w 1 p. haubic polowych, przydzielony do 43 dywizji dział polowych obr. kraj.

Podporucznikami zamianowani chorążowie: w artylerji: Wiktor Polegeg, nadkompl. w 12 p. haubic polowych, przydzielony do 46 dywizji haubic polowych obrony kraj. i rezerwowi chorążowie Jan Striegl z 46 dywizji haubic polowych obr. kraj. przy równoczesnym przydzieleniu go do stanu czynnego. (Dok. nast.)

KRONIKA.

Lwów 13 sierpnia.

Kalendarz.

Piątek (14 sierpnia):

Euzebiusza. — Dobrowoja. — Pros. s. k. Wschód słońca o godzinie 4:14 rano, zachód słońca o godzinie 6:44 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 C°l.

— **Z okazji Urodzin Najjaśniejszego Pana,** Cesarza Franciszka Józefa I. odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m., o godzinie pół do 10 przed południem uroczyste nabożeństwo w gminnej synagodze postępowej we Lwowie.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef i rekrut.** Budapeszteński *Pester Lloyd* donosi: Podczas pobytu w Budapeszcie Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef zwiedzał kilka koszar. W koszarach przy ulicy Üllöer zdarzyła się następująca scena: Na dziedzińcu ustawili się 32 pp.; po powitaniu Najd. Arcyksięcia przez jednego z oficerów, wystąpił szeregowiec i po węgiersku w płomiennej przemowie dziękował za zaszczyt odwiedzenia pułku. Najd. Arcyksiążę podziękował za tę przemowę i zapytał żołnierza, jak się nazywa. „Józef Haidu, Cesarska i Królewska Wysokość!“ Na pytanie, czym się w cywilnym stanie zajmuje, żołnierz odpowiedział: „Jestem członkiem trupy teatru narodowego w Budapeszcie“. Najd. Arcyksiążę uśmiechnął się, jakby chciał okazać, iż rozumie teraz, z kąd się wzięła swada oratorska u rekruta i podał mu rękę. Hajdu postąpił naprzód, karabin opuścił wzdłuż nogi, wyprężył się jak struna i widocznie wzruszony wyciągnął rękę.

Rozentuzjuszowani tem żołnierze wykrzyknęli trzykrotnie „Eljen“ w podzięcie za tak wysoki zaszczyt, który spłynął przez ich kolegę na cały pułk.

— **Ogłoszenie władz szkolnych do instytucji i osób potrzebujących pracy uczniów.** Ażeby ułatwić instytucjom, przedsiębiorcom i innym osobom pozyskanie uczniów do różnych rodzajów pracy, gdzie tego zachodzi obecnie potrzeba, Rada szkolna krajowa, w porozumieniu z dyrekcjami zakładów w lwowskich, postanowiła urządzić centralne biuro dla zgłaszania pracy i wszelkich zajęć młodzieży szkolnej w zakresie życia społecznego i gospodarczego.

W tym celu wyznaczono salę konferencyjną w II. gimnazjum przy ul. Podwale w bezpośrednim sąsiedztwie Rady szkolnej krajowej.

Interesowani panowie właściciele fabryk, handlowi i kierownicy wszelkich instytucji zechcą się tam zgłaszać codziennie w czasie między godz. 9—12 rano, a dyżurujący tam nauczyciele wskażą uczniom, którzyby mogli być z pożytkiem zatrudnieni w różnych działach pracy.

Nauczyciele, którzy po wskazówce w tej mierze zgłoszą się do swoich dyrekcji, udzielać będą zarazem wszelkich informacji, odnoszących się do tej sprawy.

— **Senat i profesorowie Uniwersytetu lwowskiego** wydali następującą odezwę:

„Kochana Młodzieży akademicka i cała Akademicka społeczność!

Obowiązek nakazuje nam w tej wielkiej dziejowej chwili odezwać się do Was wszystkich, bez względu na Waszą narodowość i na Wasze wyznanie, zarówno do Was, obecnych uczniów, jakoteż do tych, którzy ukończywszy naszą Wszechnicę, pod jej sztandarem pracują na rozmaitych posterunkach, stanowiąc razem jedną wielką rodzinę lwowskiej *Alma Materis*.

Rozkaz Monarchy, którego panowaniu cały ten kraj, a w szczególności Wszechnica nasza zawdzięcza świetne warunki rozwoju, powołał społeczeństwo do broni. Spłacając ten zaszczytny podatek krwi, czynimy zadość poczuciu obowiązku wobec Tronu i honoru po przodkach odziedziczonym.

Walka toczy się na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej polskiej, której byt państwowy był przez długie wieki przedmurzem cywilizacji zachodniej, a której losy w obecnej rozprawie orężnej się wazą na równi z losami bratnich narodów historycznie z nią złączonych.

Obywatele akademicy, *Alma Mater* nasza odzywa się do Was wszystkich, równą ogarnia Was miłością i szle Wam wszystkim gorące pozdrowienie, wzywając do walki i do zwycięstwa.

Rękojmia powodzenia jednak jest w takich chwilach silne poczucie solidarności narodowej. Jedność myśli i działania jest elementarnym przykazaniem miłości Ojczyzny. Dlatego podajmy sobie dłonie, wypełmy nawet cień uprzedzeń, a w ten sposób najlepiej spełnimy święty obowiązek wobec tych, co stają do szeregu i ramię w ramię mają zwyciężyć lub zginąć.

Największym na dziś obowiązkiem nas wszystkich, to iść na pole walki, z bronią w ręku spełnić powinność i stwierdzić czynem, że na szalę wydarzeń rzucamy nie tylko to, co wypływa z obowiązku wobec Państwa, ale i to, cośmy sami winni sławnej naszej przeszłości narodowej.

Ale i ci, którym wiek zbyt młodzińczy lub podeszły, albo też brak zdrowia nie pozwalają spłacić podatku krwi, mają przed sobą wielkie i odpowiedzialne zadanie.

Każdy z nas czuje się żywą częścią potężnego organizmu, nikomu nie wolno siedzieć z założonymi rękami i biernie przypatrywać się biegowi rzeczy. Losy walczących zależą od tego, by organizm społeczny funkcjonował sprawnie i bez zarzutu, bez względu na luki i szczyrby, jakie poczyniło powołanie setek tysięcy pod broń.

Otwiera się zatem przed nami olbrzymie pole do pracy, na którym przodować winni ci wszyscy, których zdobi wykształcenie akademickie.

Bierzmy się do tej pracy, każdy w miejscu swego stałego zamieszkania, gdzie najlepiej zna stosunki, imajmy się pracy zarówno trudniejszej, jak i łatwiejszej.

Zgłaszajmy się do zastępstw w opustoszałych biurach, do pracy na roli i w przemyśle, do opieki nad rannymi, która w szczególności jest tak pięknym zadaniem dla naszych słuchaczy, idźmy wszędzie, gdzie jest praca i dawajmy przykład pracy.

Uzbrojmy się wszyscy w wytrwałość i równowagę ducha, wyższą ponad przelotne i zmienne nastroje.

Gdy zaś spełnimy obowiązek w całej pełni i gdy z woli Boga danem Wam będzie wrócić z podniesionym czołem i z radością w duszy, wówczas serdecznie powita Was wszystkich *Alma Mater*, z gorącą wdzięcznością i wezwaniem do nowych trudów ducha, nowej dla przyszłości pracy.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1914.
W imieniu Senatu i profesorów Uniwersytetu lwowskiego

Stanisław Starzyński,
t. cz. Rektor.

— **Odezwa do uczniów szkół średnich.** W myśl zarządzenia Rady szkolnej krajowej dyrekcje szkół średnich we Lwowie zawiadamiają niniejszem wszystkich uczniów szkół lwowskich, przebywających obecnie we Lwowie, że w sprawach zajęć publicznych i prywatnych, oraz celem zasięgnięcia wszelkich pożądaných informacji i pouczeń zgłaszać się mogą do swoich zakładów, w których zastaną gotowych do udzielenia im tej pomocy pp. dyrektorów i nauczycieli, w szczególności zaś w czasie między 12 a 1.

— **Na rzecz Czerwonego Krzyża** złożono w biurze Sanatorium następujące datki: Ks. Henryk hr. Badeni 1.000 koron, chorzy i personal Sanatorium Czerwonego Krzyża we Lwowie 110 kor., Helena Vollgruder 50 kor., firma Józef Litwinowicz sztukę płótna na przecieradła, sztukę płótna na koszule, sztukę wełny na płaszcz i sztukę płócienną na płaszcz, firma Męskury 1 kg. herbaty, Franciszka Pellechowa 5 koron.

— **Na „Czerwony Krzyż“** złożyli w dalszym ciągu dobrowolne datki: Starostwo w Tarnowie 512 kor. 80 h., Galic. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 250 kor., J. E. Adolf Czerwiński 200 kor., Gmina Wierchosławice i Józef Woleński po 50 kor., N. N. 25 kor., gmina Gorzyce 20 kor. 59 hal., Szwarcowca z Trzemeskiej, Stefan Röhrenscheff i Franciszek Węglewski z Chołojowa, Andrzej Struszkiewicz ze Lwowa po 20 kor., Anna Woroniecka z Krynicy, Jan Jurmankiewicz, Szymon Rabij z Roźniatowa, klasztor SS. Franciszkanek w Zakliczynie, hr. Ledochowska z Lipnicy murowanej, Eugeniusz Musky z Ballgradu i Edward Kupeżyński ze Lwowa po 10 kor., A. Schlosser z Mostów wielkich 8 k., St. Szafranski z Krynicy, Marya Dziadecka z Leżajska, Wiktorya Mużakiwna z Potoka złotego, Wincenty Zajackowski, T. Karobczy ze Lwowa po 5 kor., Helena Popiel z Żyrawy, St. Czechowicz z Sądowej Wiszni, Leon Jurasz z Łukawicy, Izak Schatz z Winnik po 4 kor., Grodecka z Jabłonki niższej, M. Grodzicka z Siłowej, Adalberta Piasecka i Michał Dorosz z Rzepiniec po 2 kor., co czyni razem z poprzednimi datkami kwotę 5349 kor. 1 hal. Dalsze datki przyjmuje o każdej porze dnia biuro prezydyalne magistratu.

— **Ważne dla rolników.** Jak słyszymy, ma Bank krajowy przystąpić w dniach najbliższych do eskontowania kwitów skarbowych na należności za sprzedane Administracji wojskowej produkty rolne i inwentarze. Byłoby to wielkim dobrodziejstwem dla rolników, którzy właśnie w obecnej chwili zbiorów potrzebują gotówki, a według treści kwitów mają ją otrzymać dopiero za 6 tygodni.

Oczywiście eskont ten obracać się będzie w granicach najkonieczniejszej potrzeby gospodarczej posiadacza kwitu i w ramach środków pieniężnych Banku krajowego.

Ustalenie formalności w porozumieniu z władzami skarbowymi jest w toku i przypuszczalnie można, że już w przyszłym tygodniu wymieniona instytucja będzie mogła przystąpić do eskontu kwitów.

— **W sprawie ćwiczeń w strzelaniu.** W myśl rozporządzenia c. i k. Komendy wojskowej we Lwowie z 10 sierpnia b. r. L. 36 podaje magistrat m. Lwowa do publicznej wiadomości, że w obrębie i w okolicach miasta Lwowa nie wolno nigdzie urządzać ćwiczeń w strzelaniu, z wyjątkiem strzelnicy wojskowej. Strzelnica wojskowa na razie jest zajęta wyłącznie dla użytku c. i k. armii.

— **O błogosławieństwie dla walczących.** Konwent OO. Dominikanów urządził w sobotę, 15 b. m., o godzinie pół do 11 przed południem w swoim kościele uroczyste nabożeństwo o błogosławieństwie dla walczących.

— **Dyrekcje szkół wydziałowych miejskich** wzywają wszystkich uczniów i uczennice klas wydziałowych, ażeby w poniedziałek, dnia 17 b. m., o godzinie 9 rano jawni się przed gmachem szkolnym w celu zorganizowania zajęć w czasie wakacyj.

— **Związek wychowanków Sacre-Coeur** zaprasza wszystkich członków obecnych we Lwowie na zebranie 14 b. m. (piątek) o godz. 5 po południu. Liczny udział pożądaný.

— **Uczennice PP. Benedyktynek łac.** proszą swe koleżanki, aby zgłaszały się do szycia bielizny dla rannych. Zgłoszenia w szkole od 9 — 12 przed i 3 — 5 po południu.

— **Zarząd szkoły Sióstr Urszulanek** przy ul. św. Jacka 8 zwraca się do wszystkich swych uczennic bawiących obecnie we Lwowie z prośbą, aby przyłączyły się do Kółka pracy narodowej, otwartego przy tymże zakładzie. Informacyj, względnie zajęcia dostarcza się całodzienne między 9 a 12 przed południem i 3 a 6 po południu.

— **Zboża poddostatkiem!** Dzienniki czeskie i słoweńskie piszą, że zbiory tegoroczne wystarczają najzupełniej na wyżywienie ludności i armii aż do późnej wiosny. Zbiory w krajach alpejskich, jak: Styrya, Kraina, Gorycza były tego roku tak obfite, jak już mieszkańcy dawno nie pamiętają. Podobnie nadszpodziewany urodzaj nawiedził Czechy, Morawy i północno-zachodnią część Węgier. Jedynie we wschodnich Węgrzech, nie długo zresztą trwające deszcze i powódzie zniszczyły część plonu. Jeśli się uwzględni, wielkie urodzaje w Galicji i Królestwie Polskiem, dziś już prawie pozabawionem granic od strony Monarchii, to możemy z ufnością patrzeć w przyszłość i nie obawiać się wcale widma głodu.

— **O nastroju,** panującym w naszym mieście, świadczyć może fakt, o którym donoszą nam naoczni świadkowie. Gdy wczoraj ulicą Grodecką dążył transport furgonów, jakiś pan, obladowany pudełkami papierosów, rzucił je do każdego mijającego go wozu, handlarza zaś owoców, stara żydówka, wydobywała ze swego wózka jabłka i pełnymi garściami podawała je dającym na pole walki żołnierzom.

— **Rozkaz korpusu weteranów.** Zarząd korpusu weteranów wojskowych wzywa wszystkich członków wolnych od pełnienia obowiązków wojskowych, by się zgłosili jak najszybciej do biura korpusu (ul. Ochronek 1).

— **Z prasy.** Wydawnictwo *Lwowskiego Tygodnika lekarskiego, organu Tow. lekarskiego*

lwowskiego i Tow. lekarzy galicyjskich zostało zawieszona na czas nieograniczony ze względu na obecny czas wojenny.

— **Odwolane rekolekcje.** Zapowiedziane na 17 b. m. rekolekcje dla kapłanów w kolegium OO. Jezuitów w Nowym Sączu z powodu obecnego położenia w kraju, nie odbędą się.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: laskę i parę rękawiczek męskich.

(△) **Samobójstwo.** Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Barskiej l. 6 strzelił do siebie z rewolweru w zamiarze samobójczym 35-letni Ryszard Chęciński, zarobnik. Kula utkwiała w prawej skroni i spowodowała śmierć natychmiastową. Przyczyną samobójstwa ma być niezachęcenie do życia. Zwłoki odstawił komisaryat miejski do Zakładu medycyny sądowej.

(△) **Smiertelne przejechanie.** W ul. Kleparowskiej obok domu pod l. 28, najechał wczoraj po południu woźnica z browaru, Jan Szafański, na 6-letniego Józefa Mączkę, syna dozorey domu. Nieszczęśliwy chłopiec tak ciężko został pokaleczony, że niebawem zmarł. Zwłoki jego odstawił do Zakładu medycyny sądowej. Nieostrożnego woźnicę policja aresztowała.

— **Zmarł:** w Krzywczycach pod Lwowem, Józef Szestak-Vtelensky, b. profesor wyższej szkoły agronomicznej i właściciel dóbr.

— **Powódź.** W ubiegły piątek, w nocy, nawiedziło Ołomuniec i okolice oberwanie się chmury, które spowodowało powódź. Powódź wyrządziła szkody w budowlach i na polach w kwocie 2 milionów koron.

— **Samobójstwo radcy sądowego.** W Salzburgu popełnił dnia 10 b. m. samobójstwo radca sądowy z Peurbach, Stigler. Samobójca cierpiał od dłuższego czasu na nerastenię.

— **Zbik.** W Górach Olbrzymich zabił leśniczy Jemanek kilkuletniego, znacznej wielkości zająca, który od dłuższego czasu niepokoił okoliczne osady.

— **Zatonięcie promu.** Między miejscowości Dürrenstein i Rossatz zatonął przed kilku dniami prom linowy. Podczas jazdy woda dostała się na pokład i zatopiła prom. Na szczęście na promie było niewiele osób, które uratowali rybacy; utonął tylko pewien listonosz. Wypadek ten spowodował niedoświadczony przewoźnik, który tego rodzaju promem nie umiał kierować, a którego o zastępstwo prosił właściciel stały przewoźnik, bawiący w chwili katastrofy w mieście, dokąd się udał na zakupna sieci.

Kronika prowincjonalna.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazjum w Jarosławiu odbył się w dniach 12 — 20 czerwca b. r. pod przewodnictwem P. Stanisława Pardyaka, dyrektora gimnazjum w Myślenicach.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: W oddz. A.: Dzierżyński Henryk, Ellenberg Ryszard, Federkiewicz Władysław (z odzn.), Grün Maurycy, Harasse Maryan, Harpula Franciszek (z odzn.), Hejnosz Wojciech (z odzn.), Kuźniarz Jan, Lewkowicz Adam (z odzn.), Lind recte Kuttan Jonasz, Łoziński Bronisław, Malec Jan, Mitko Włodzimierz (z odznaczeniem), Myczkowski Stefan, Nowakowski Franciszek, Nycz Michał, Pikulski Antoni, Polz Stefan, Serwin Jan, Sychora Tadeusz, Szeceńkiewicz Aleksander, Szostak Michał, Wójcik Adam (z odzn.); reprobowano na pół roku 3 uczniowie.

W oddz. B.: Bałucki Stanisław, Curyłek Jan, Ekert Edmund, Folwarczny Henryk, Guzowski Józef, Hirt Abraham (z odzn.), Krogulski Tadeusz, Leszczak Michał (z odzn.), Lew Stefan, Łańcucki Szecepan (z odzn.), Markowski Julian (z odzn.), Niemożycki Jan, Pachter Artur (z odzn.), Pękala Michał, Pretorius Roman, Roga Błażej (z odzn.), Sanak Tadeusz, Schmalzbach Izidor, Schorr Maksymilian, Siwiec Eugeniusz, Sudoł Franciszek (z odzn.), Swoboda Roman, Szumski Stefan, Radziszewski Zenon, Traaka Antoni, Woźniakowski Stanisław, Wydra Andrzej, Żuniak Józef (z odzn.), Nowotorska Władysława (pryw.), (z odzn.), Wodzińska Wanda (pryw.); reprobowano na pół roku 4, na rok 1 ucznia.

Kronika zagraniczna.

* **Ofiary gór.** W ubiegłych siedmiu miesiącach pochłonęły Alpy 35 ofiar, które bądź to spadły do przepaści, zostały zasypane lawinami, bądź też zablakowały się i zamarzyły.

Kilka podobnych ofiar było w Apeninach, Górach kruszcowych, Tatrach itd.

* **Miliarder w kłopotach.** Zdaje się, iż pierwszy raz zdarzyło się znanemu miliardarowi amerykańskiemu Vanderbiltovi, że znalazł się w kłopotach finansowych. Oto jak *Corriere della Sera* donosi, Vanderbilt przyjechał z żoną do Medyolanu. Gotówki miał mało, tylko książkę czekową, na którą każdy bank natychmiast takiemu potentatowi złota jak Vanderbilt, żądana sumę skwapliwie wypłacał.

Przed kilku dniami, gdy gotówka się wyczerpała, Vanderbilt wystawił czek na kilkanaście tysięcy. Tymczasem wskutek stosunków, jakie zapanowały w obecnym czasie, żaden bank nie chciał pieniędzy wydać. Vanderbilt osobiście był we wszystkich bankach — napróżno! Przyjęto go z wyszukaną grzecznością, ale pieniędzy nie wydano.

„Biedny“ miliardar nie miał czem zapłacić apartamentów hotelowych. Za pożyczony od kilku bawiących w Medyolanie Amerykanów pieniądze, wyjechał Vanderbilt do Genui i tu odbył konferencję z konsulem amerykańskim. Konsul wraz z posłem amerykańskim w Rzymie, po długich staraniach wystarali się o 2 1/2 miliona dolarów, za które zamówiono specjalny statek. Statkiem tym Vanderbilt i Amerykanie bawiący we Włoszech, wyjechali do ojczyzny.

Na odjeździe miał Vanderbilt powiedzieć: „Nie przypuszczałem, że to tak strasznie nie mieć pieniędzy, kiedy się ich gwałtownie potrzebuje“.

* **„Kot pada zawsze na cztery łapy“.** Przysłowie to znane jest już dawno. Obecnie uczeni niemieccy zajęli się tem przysłowiem, chcąc zbadać jego prawdziwość. Podano pilnej obserwacji kilka kotów, które niekiedy nie tracą przytomności. Kot w takich razach ma oczy zawsze otwarte, wszystkie muskuły naciągnięte, nie traci nigdy zimnej krwi i w chwili, kiedy strącony z wysokości, ma już dosięgnąć ziemi, błyskawicznym rzutem przycelowanych na to muskułów nadaje ciało takie położenie, że musi paść na łapy. Łapy te w czasie tego są w ustawicznym ruchu, tak, iż przy upadku nie są sztywne, lecz elastyczne, jak sprężyny.

* **Brak mieszkań w Londynie,** szczególnie mieszkań dla klasy pracującej, jest obecnie najcięższym problemem stolicy Anglii. Towarzystwo „London Housing Society“, po odbyciu całego szeregu zebrań i ankiet, wskazuje drogę do załatwienia tej pięknej kwestyi, w jednym z ostatnich numerów *Standardu*. Oto należy zburzyć w przepełnionych i niezdrowych dystryktach miasta domy i na ich miejsce budować nowe, o jednym do czterech pokoi, kuchni, łazienkach itd. Mieszkania takie mają kosztować 6 do 16 szylingów tygodniowo.

Każdy taki dom ma być oświetlony elektrycznie, mieć obszerne podwórce i windę i składać się z 4 do 5 pięter. Płaskie dachy służyć mają na ogrody.

Wspomniane towarzystwo zebrało już znaczne kapitały i w niedługim czasie przystąpi do budowy pierwszych takich domów.

* **Wyspa Brazylii?** Znany geograf Babcock na posiedzeniu antropologicznego Instytutu w Waszyngtonie przypomniał, że w dziejach krajoznawstwa nazwa „Brazylia“ powtarza się trzykrotnie. Najpierw jako nazwa wielkiej południowej amerykańskiej republiki, potem jako nazwa góry na wysepce Terceira w Azorach, wreszcie w tradycji, głoszonej przez mieszkańców zachodniej Irlandyi.

Kraży tam do dzisiejszego dnia legenda o wiekowej wyspie „Brazylia“, na zachód od Irlandyi, na Atlantyckim Oceanie.

Nazwa miała powstać od mitycznego bohatera Irlandyi, który potem występuje jako św. Brezal.

Babcock twierdzi, że zdaje się jeszcze przed odkryciem Ameryki żeglarze irlandzcy dotarli do cyplu Ameryki północnej, może w okolicy Nowej Fundlandyi i tę część kraju nazwali imieniem swego bohatera mitycznego.

Ztąd też mogła powstać legenda o wyspie Brazylia, która to legenda ciągle jeszcze utrzymuje się między ludem irlandzkim.

Notatki literacko-artystyczne.

Hajota. „Wyżbrana godzina“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z g. s.) Jedenaście nowell wypełnia tom powyżej wymieniony. Wyszute z wyobraźni lub z przeżytych wrażeń, przygodne lub smutne, dyszące szlachetnym optymizmem albo, jak dwie ostatnie, noszące tytuł „Kwiat paproci“ i „Wystawa w Bezdrowie“, zaprawne satyryczną gorącością, słowem wszystkie, budzą żywe zajęcie nie tylko świeżością pomysłów i interesującą treścią, lecz również wykwintną fakturą, połączone z pewnym (w nieco dawniejszym znaczeniu wyrazu) kobiecym wdziękiem, rzadko bardzo dostrzedz się obecnie dającym w belletrystycznych utworach najmłodszych koryfejek naszej literatury pięknej. Większość tych ładnych cacek literackich znana jest czytelnikom naszym z felietonu *Gazety Lwowskiej*.

Teatr miejski we Lwowie. Dyrektor teatru Ludwik Heller wraz z artystami postanowili rozpocząć przedstawienia w teatrze miejskim. W sobotę 15 b. m. „Kościuszkę pod Racławicami“ z udziałem całego personelu dramatu, opery i operetki.

Niedziela 16: „Polska krew“, operetka, w 3 akt. O. Nedbała.

Poniedziałek 17: „Krakowiacy i Górale“, opera narodowa w 3 akt. I. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego.

Wtorek 18: ku uczczeniu Urodzin Najjaśniejszego Pana, uroczyste przedstawienie: „Halka“, opera narodowa w 4 akt. St. Moniuszki.

Nadludzki powrót z ekspedycji naukowej.

W 1911 roku, wyruszyła australaska ekspedycja celem zbadania bieguna południowego pod przewodnictwem prof. dr. Mawsona, który brał swego czasu udział w wyprawie Shakletona. W wyprawie australjskiej wzięli udział także studenci Uniwersytetu a celem było zbadanie nieznanego wybrzeża olbrzymiej części bieguna południowego.

Wszystko sprzyjało początkowo wyprawie. Zbadano faunę i florę pewnej części wybrzeża, porobiono geologiczne, bardzo ciekawe odkrycia itd. Zbliżał się już czas powrotu statku „Aurora“, którym jechała ekspedycja, do ojczyzny. Tymczasem przedsięwzięł jeszcze Mawson ostatnią podróż, około 300 mil w głąb kraju, zabierając z sobą dwu towarzyszy.

Rankiem 4 grudnia nastąpiła piękna pogoda; po gładkim śniegu posuwały się pierwsze sanki Mawsona z instrumentami i towarzyszem, w tyle sanki z żywnością pod kierownictwem porucznika Ninuisa. Po godzinnej jeździe Mawson oglądał się za siebie i wydał okrzyk zdziwienia. Przed oczyma jego rozciągał się step lodowo-śniegowy, z sanek i porucznika śladu nie było.

Prerażony Mawson cofnął się i rozpoczął poszukiwania. W krótkim czasie dojechali do wielkiej rozpadliny lodowej, która pochłonęła Ninuisa.

Mawson został bez środków żywności. Rozpoczął się straszny powrót. Dnia 7 stycznia zmarł z wyczerpania towarzysz Mawsona. Pozostał jeszcze jeden pies, gdyż cztery inne zabito i na surowo zjedzono. I tego wiernego towarzysza Mawson musiał zabić. Przyrządy i sanki zostawił, wziął z sobą tylko kawę mięsą, włożył jeszcze jedno ubranie i z kompasem w ręce, piechotą, wśród wichru i śnieżyicy, puścił się w dalszą powrotną drogę. Dnia 10 stycznia upadł w rozpadlinę i cudem tylko się uratował. Później nocy szalejący wichur obalił schronisko, które sobie z śniegu ulepił, a kawały lodu poraniły go ciężko w głowę.

Żelazny jednak organizm uczonego przetrwał całe to piekło. Porczy mięsą rozdziałał skrupulatnie i rozgrzewał je ciepłem własnego ciała, było bowiem tak zmarznięte, iż ugryźć go nie było można.

Wreszcie i mięso się skończyło. Dnia 28 stycznia spożył ostatni kawałek. Szedł jednak dalej i w dwa dni potem natrafił na skład żywności, który sporządził, wyruszając w głąb kraju.

Najwyższy już czas był, bo prawie umierał z głodu, podeszwy u butów odpadły — z wyczerpania i przerażenia włosy i paznokcie mu wypadły.

Posiliwszy się konserwami i koniakiem, usnął kamiennym snem, który trwał dwie doby. Po przebudzeniu, opatrzył rany na głowie i nogach, ponaprawiał odzież i buty i doczekawszy się pogody, ruszył dalej, zabrawszy z sobą żywność i butlę koniaku.

Co przeszedł, jest po prostu niepodobne do wiary! Kilkakrotnie wpadał w szczeliny lodowe i nadludzkim wysiłkiem ratował się; podczas wścieklej śnieżyicy leżał godzinę na ziemi, rozgrzewając się koniakiem, wreszcie ledwo wyostał z pod masy śniegu, która go przywaliła. Godzinami szedł półprzytomny, kierując się instynktem, potem znowu przerażenie przywracało siły.

Dnia 4 lutego, podczas postoju nocnego zjadł ostatnie zapasy — zostało jeszcze kilka kropel zbawczego koniaku. Wypił je 6 lutego podczas huraganu śnieżyicy.

Dnia 7 lutego zaświeciło słońce i — przyniosło wybawienie! Oto kiedy dobywał ostatki sił, dowlókł się do kwatery zimowej. Z rozpaczą jednak zobaczył, że „Aurora“ z lodami odplynęła. W kwaterze było sześciu ludzi z ekspedycji, którzy się nim zajęli. Po miesiącu troskliwej opieki wrócił do sił.

Przez cały rok czekał z towarzyszami, aż dopiero statek „Fram“ umyślnie wysłany, przewiózł go do ojczyzny. Z kwitnącego, pełnego sił mężczyzny, zrobił się prawie starzec.

Przybycie jego do Australii było prawdziwym świętem narodowym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 13 sierpnia. Stan powietrza na 14 sierpnia. Galicya Wschodnia: Zmienne, pochmurno, niepewnie, ciepło, północno-zachodni mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Zmienne, pochmurno, niepewnie, ciepło, północno-zachodni mierny wiatr.

Wojna.

Kraków, 13 sierpnia. Komenda twierdzy ogłasza, że przejście przez granicę dozwolone jest tak tutejszym obywatelom, jak i cudzoziemcom tylko przez Boleń za przepustką, widymowaną przez komendę twierdzy. Środki żywności wolno przewozić przez granicę z Królestwa bez przepustek.

Kraków, 13 sierpnia. Wczoraj wieczorem odbył się po ulicach naszego miasta pochód z muzykami wojskowymi. Muzykom towarzyszyły oddziały żołnierzy, niosących płonące lampiony. Tłumy publiczności, idące w pochodzie, wznosiły okrzyki na cześć armii austriackiej. Muzyki grały marsze i pieśni narodowe polskie.

Kraków, 13 sierpnia. (Tel. pr.) Dzienniki ogłaszają następujący komunikat komendy etapowej strzeleckiej: Wszelkie pogłoski o potyczkach i stratach strzelców polskich są pozbawione wszelkiej podstawy. Odhyla się jedna potyczka, w której nieprzyjacieli stracił 1 zabitego i 1 ciężko rannego. Po naszej stronie strat nie było żadnych. Komenda etapowa wydawać będzie komunikaty, o ile zajdzie możność i potrzeba, o wypadkach i ruchach oddziałów strzeleckich.

Budapeszt, 13 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministerjalne w sprawie przedłużenia moratorium na dwa miesiące.

Berlin, 13 sierpnia. Do Biura Wolfa donoszą z Kopenhagi: Z Herbestal nadeszła tu wiadomość, iż w Leodyum kobiety zatrudnione w fabryce broni, broniąc domów, lały na szturmujących żołnierzy wrzącą wodę.

Berlin, 13 sierpnia. (Biuro Wolfa). O skonfiskowaniu niemieckiego parowca „Prinz Eitel Friedrich“ donoszą: Parowiec ten należał do nowej kompanii żeglarskiej w Szczecinie i dnia 30 lipca z ładunkiem przeznaczonym dla Szczecina i 40 podróżnymi wyjechał z Petersburga. Dnia 31 lipca rano, a więc przed wybuchem wojny, rząd rosyjski skonfiskował parowiec, który odesłano do Rewlu, a podróżnych wysłano przez Helsingfors.

Berlin 13 sierpnia. Od ogłoszenia mobilizacji zgłosiło się pod broń oprócz obywateli do służby wojskowej 1,200,000 ochotników.

Hamburg, 13 sierpnia. Hamburgska deputacja dla handlu, żeglugi i przemysłu otrzymała z urzędu spraw zagranicznych wiadomość, że Kongo, tak samo, jak Belgia, znajduje się w stanie wojennym z Niemcami. To samo dotyczy angielskich kolonij w stosunku do Niemiec i naodwrot.

Sztokholm, 13 sierpnia. Obie Izby uchwaliły 50 milionów kredytu na koszt zarządzeń ku ochronie neutralności Szwecyi.

Berno szwajcarskie, 13 sierpnia. Rada związkowa uchwaliła natychmiastowe zaciągnięcie pożyczki w sumie 30 milionów franków na 5 proc., po kursie 99, spłacalną w lutym 1917.

Berlin 13 sierpnia. *Nord. Allg. Ztg.* donosi: Rząd postanowił obsadzić arcybiskupstwo gnieźnieńskie opróżnione po śmierci arc. Stablewskiego. Rokowania ze Stolicą Apostolską doprowadziły do takiego rezultatu, że arcybiskupem ma zostać mianowany zastępca jego biskup poznański ks. Likowski. Nominacja jeszcze nie nastąpiła, lecz wkrótce będzie ogłoszona.

Berlin 13 sierpnia. Cesarz Wilhelm przyjął ustępującego ambasadora austro-węgierskiego, hr. Szögyenyi Maricha na połączalnej audyencji.

Berlin 13 sierpnia. Sekretarz stanu Jagow przybył dziś do ustępującego ambasadora austro-węgierskiego hr. Szögyenyi Maricha i wręczył mu z polecenia cesarza Wilhelma brylanty do orderu czarnego orła.

Sofia, 13 sierpnia. Połączenie kolejowe z Konstantynopolem znów przywrócono.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADESLANE.

ZMIANA MIESZKANIA.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego Dr. Teodora BOHOSIEWICZA znajduje się obecnie przy ul. 3-go Maja 1. 12] w domu „Renesance“.

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Biura Sokołowskiego z ul. Jagiellońskiej 3 przeniesione zostały na ul. Trzeciego Maja L. 5.

PRENUMERATĘ na wszystkie czasopisma i dzienniki krajowe i zagraniczne przyjmuje Biuro dzienników SOKOŁOWSKIEGO LWÓW 3-go MAJA 1. 5.

Fryzjerka MARYA LECHOWA poleca P. T. Paniom swe usługi ulica Łyczakowska 1. 23. Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych: wyrabiają łożka składane, stółki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy - naprawione oddają. Przyjechali do Lwowa dnia 13 sierpnia 1914. HOTEL EUROPEJSKI: P.: G. Wartasiewicz z Jurkowiec. HOTEL GRAND: Pp.: F. Biedkowski z Tułkawa.

CENNIK RZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ, Lwów, dnia 26 lipca 1914.

Table with multiple columns listing prices for various goods like bank shares, bonds, and commodities. Includes sub-sections like 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligacje', and 'IV. Nowości'.

Kurs giełdy wiedeńskiej, dnia 25 lipca 1914.

Table listing exchange rates and prices for various types of bonds and government securities, categorized by issuer and maturity.

Table listing prices for various types of bonds and government securities, including 'Koronowa waluta', 'Dług państwa', and 'Obligacje'.

Table listing prices for various types of bonds and government securities, including 'L. Losy', 'J. Akcje Banków', and 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych'.

WZKAZKI I WYKAZKI

Licytacje L. cz. E. VIII. 5242/12 (51) (1993 2-3) Edykt licytacyjny. Na żąd nie dr. Józefa Jurana, adw. w Brozowie, zastąpionego przez adw. dr. Knopfa w Dohobyczu, odbędzie się dnia 9 września 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 79 w sądzie niżej wymienionym, licytacja: a) 25 proc. udziału prawa 25 letniej, dnia 13go kwietnia 1902 poczętej dzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego, wosku ziemnego i wszelkich innych niezastrzeżonych minerałów z podziemia par. grt. 2543/8, 2543/9, 2543/10, 2543/11, 2543/4, 2543/5, 2543/6, 2543/7, względnie z podziątu tych dwóch ostatnich parcel powstałych pgrnt. 2543 7, 2543/12, 2543/13, 2543/6, 2543 14 w Borysławiu, wpisanego w poz. 19 k. C. lwh. 1255 i w poz. 18 k. C. lwh. 1723 i 1724 ks. gr. Borysław, b) 25 proc. udziału prawa 25-letniej, dnia 13 kwietnia 1902 poczętej dzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego, wosku ziemnego i wszelkich innych niezastrzeżonych minerałów z podziemia pgrnt. 2542/1, 2542/2, 2543/2, 2543/4, 2563 w Borysławiu, wpisanego w poz. 52 k. C. lwh. 896 ks. gr. Borysław, - a to ad a) i b) z wyłączeniem powierzchni wylizonych parcel na całą ich szerokość, a na długość 60 mtr., licząc od drogi publicznej, prowadzonej z Borysławia do Mraźnicy. c) 25 proc. udziału prawa dnia 10 października 1926 upływającej poddzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych niezastzeżonych minerałów z podziemia pgr. 2562/2 w Borysławiu lwh. 429 Borysław, wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch zastawionych otworów świdrowych, z resztek wieńców ropnych, budynków i urządzeń kopalnianych. Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 65.000 kor. (sześćdziesiąt pięć tysięcy koron), a przynależności na kwotę 307 kor. 50 h. (trzysta siedm koron 50 100). Najniższa oferta wynosi kwotę łączną za wystawiony na licytację 25 proc. udziału praw naftowych z przynależnościami 21.769 kor. 17 h. (dwadzieścia jeden tysięcy siedmset sześćdziesiąt dziewięć koron 17 h.). Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Wymienione wyżej pod a), b) i c) grunta stanowią zastawioną kopalnię „Anna“, a prawa naftowe, wyżej określone, zaistniały na podstawie kontraktu dzierżawy i poddzierżawy z daty Drohobycz 13 kwietnia 1905 l. rep. 17 381, który w § 3 ust. b) pod 1. i 2., oraz w §§ 4, 5 i 6 zawiera obowiązki do wydawania razem 18 proc. udziału brutto w zysku minerałów, wydobyć się mających z całości powyższych gruntów, tudzież obowiązki pierzenia szybów, mianowicie pierw-

sz go do dziesięciu miesięcy od daty kontraktu i do prowadzenia go do głękości co najmniej 800 m. o ile wżeń ej nie będzie osiągnięta produkcja, pokrywająca koszty, a to pod rygorem rozwiązania kontraktu, tudzież obowiązk założenia szybu drugiego przed upływem sześciu miesięcy od ukończenia pierwszego, a następnie trzeciego i t. d. z tem, że każdy szyb ma być wywiercony bez przerwy do ropodźności, względnie co najmniej do osmset (800) metrów, dalej o bowiązek zakł d nia szybów, o ile na to pozwolą rozporządzenia górnicze w odległości 60 m. jeden od drugiego i założenia nowego szybu w miejscu zagwoźdżonego, a to pod rygorem rozwiązania kontraktu i odszkodowania właścicieli gruntu z powodu niedotrzymania obowiązku założenia szybu w umówionych terminach. Na wypadek rozwiązania kontraktu z powodu niewiercenia dalszych szybów, pozostają dzierżawcy przy wywierconych szybach z rejonem 40 mtr. około każdego szybu, a prawo dzierżawy ma być w całości wykreślone. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83. Warunki licytacyjne z wierzają dokładną treść obowiązków kontraktowych, a oryginał kontraktu jest do nich dołączony.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczey pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości i nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, użey wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Drohobycz, 3 lipca 1914.

L. cz. E. 2564/14 (4) (1963 3-8) E d y k t. Dnia 24 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacja realności lwh. 77 gm. Makowica objętej. Wartość szacunkowa wynosi 3309 kor. 12 hal. Najniższa oferta wynosi 2206 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, dnia 8 lipca 1914.

- L. cz. E. XXVI. 757/14 (6) (1243 2-3)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Eisi-ga Halperna, odbędzie się dnia 18 września 1914 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 78, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:
a) 1/2 lwh 672 ks. gr. Stebnik, połowa realności w Stebniku obejmującej grunt orny obszaru 100 ar.,
b) 1/2 lwh 550 ks. gr. Stebnik, połowa realności obejmującej grunta orne i kośne z budynkami i przynależnościami.
Wartość szacunkowa:
ad a) 837 kor.,
ad b) 8160 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 558 kor.,
ad b) 5440 kor.
Do realności lwh 550 ks. gr. Stebnik należą następujące przynależności: 14 jabłoni, 5 czereśni, 4 jabłonek, bróg na siano, parkan z 14 jodłowych, oszacowane w całości na 73 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.
Drohobycz, dnia 9 lipca 1914.
- L. cz. XIII. 6580/13 (16) (1646 2-2)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Klary Rebenowej odbędzie się dnia 17 września 1914 o godz. 1 po południu w c. k. sądzie powiatowym cyw. w Krakowie ul. św. Jana Nr. 14 licytacja realności lwh. 91 gm kat. Kraków XV. Nowa wieś narodowa składającej się z parceli budowlanej o obszarze 367 kw. m. na której stoi dom jednopiętrowy murowany.
Wartość szacunkowa tej realności 44.587 kor. 50 h.
Najniższa oferta 22.293 kor. 75 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XIII
Kraków, dnia 10 lipca 1914.
- L. cz. E. XIII. 6870/13 (27) (1632 2-2)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Szymona Urbacha i Stefani Urbachowej odbędzie się dnia 17 września 1914 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 14 w c. k. sądzie powiatowym cywilnym w Krakowie ul. św. Jana, licytacja realności lwh. 84 ks. gr. Kraków Dz. VI. składającej się:
a) z oficyny parterowej od strony południowej o zabudowanej powierzchni 46 30 m. kw.,
b) z oficyny 1 piętrowej o zabudowanej powierzchni 140 34 m. k.,
c) z sropy drewnianej na słupach o zabudowanej powierzchni 31 54 m. k.,
d) stajni parterowej murowanej o zabudowanej powierzchni 34 83 m. k.,
e) parcel niezabudowanych z brukami i parkanem o powierzchni 551 m. kw.
Wartość szacunkowa tej realności 45.417 kor. 40 h.
Najniższa oferta 22 708 kor. 70 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XIII.
Kraków, dnia 3 lipca 1914.
- L. cz. E. 1334/14 (7) (1481)
Edykt licytacyjny.
Dnia 9 września 1914 o godz. 11:30 przed południem w biurze Nr. 12, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: cała realność lwh. 34 ks. gr. gm. kat. Porszna.
Wartość szacunkowa 4807 kor.
Najniższa oferta 3204 kor. 66 hal.
Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerczec, dnia 26 czerwca 1914.
- L. cz. E. 915/14 (6) (1478)
Edykt licytacyjny.
Dnia 9 września 1914 o godzinie 10 30 przed południem, w biurze Nr. 12, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: połowa realności lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Nawarya.
Wartość szacunkowa 629 kor.
Najniższa oferta 419 kor. 32 h.
Poniżej tych najniższych ofert sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerczec, dnia 26 czerwca 1914.
- L. cz. E. 2902/14 (1145)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Domu bankowego braci Rosenzweig w Czortkowie odbędzie się w tymże sądzie dnia 11 września 1914 o go-
- dzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 30 licytacja realności objętej lwh. 2190 gminy Czortków z Wygnanką składającej się z pb. 1147 obszaru 45 m.² na niej dom mieszkalny gontem kryty.
Wartość szacunkowa wynosi 5000 kor.
Najniższa oferta wynosi 2500 koron.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Czortków, dnia 15 lipca 1914.
- L. cz. E. 1675/14 (8) (1479)
Edykt licytacyjny.
Dnia 16-go września 1914 o godzinie 11:30 przed południem w biurze nr. 12 odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: cała realność lwh. 140 ks. gr. gm. kat. Nawarya.
Wartość szacunkowa 8300 kor.
Najniższa oferta 7736 kor. 66 h.
Do realności lwh. 140 ks. gr. gm. kat. Nawarya należą przynależności w protokole ocenienia opisane, oszacowane na 3305 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Szczerczec, dnia 30 czerwca 1914.
- L. cz. E. 862/14 (9) (780)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Salomona Edelsteina odbędzie się dnia 17 września 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności lwh. 56 i 168 ks. gr. Königsau dom mieszkalny, grunta orne i kośne.
Wartość szacunkowa 1160 kor.
Najniższa oferta 773 kor. 32 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Medenice, dnia 4 maja 1914.
- L. cz. E. 1026/14 (7)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Jana Niemea, odbędzie się dnia 17 września 1914 o godz. 8 przed południem, w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności lwh. 947 i 1218 ks. gr. Horucko dom mieszkalny, grunta orne i kośne.
Wartość szacunkowa 2720 kor.
Najniższa oferta 1813 kor. 34 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Medenice, dnia 11 maja 1914.
- L. cz. E. 3295/13 (9) (1085)
Edykt licytacyjny.
Dnia 16 września 1914 o godz. 9:30 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Tyśmienicy odbędzie się licytacja:
a) realności obj. lwh. 952 gm. Podpieczary obejmującej grunta około 11 ar. 94 m. kw. t. chatę,
b) połowy realności lwh. 211 tej gminy obejmującej grunta obszaru 2 ha. 4 ar. 18 m. kw. Iwana Łohazy syna Oaufrego własnych.
Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:
ad a) na 600 kor.,
ad b) na 867 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 400 kor.,
ad b) 578 kor. 32 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyśmienica, dnia 4 lipca 1914.
- L. cz. E. 2675 14 (8) (1833)
Edykt licytacyjny.
Dnia 15 września 1914, o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności objętej lwh. 68 gm. Wierzbowice, 1349 s² ogrodu w centrum wsi z domem mieszkalnym.
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3650 kor.
Najniższa cena wynosi 2434 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 23 lipca 1914.
- L. cz. E. 1354 14 (8) (1201)
Edykt licytacyjny.
Dnia 16 września 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 12 odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: połowa realności lwh 315 ks. gr. gm. kat. Porszna.
Wartość szacunkowa 3600 kor.
Najniższa oferta 2648 kor. 60 h.
Do realności lwh. 315 ks. gr. gm. kat. Porszna należą przynależności w proto-
- koie ocenienia opisane, oszacowane na 373 kor. 50 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Szczerczec, dnia 30 czerwca 1914.
- L. cz. E. VIII. 2463/13 (15) (1643)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Józefa Gotsmana w Przemysłu, odbędzie się dnia 15 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14 parter, przymusowa licytacja realności lwh. 64 ks. gr. gm. kat. Zakrzówek.
Wartość szacunkowa 42 942 kor. 75 h.
Najniższa oferta wynosi 28.628 kor. 50 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, cywilny,
Oddział VIII.
Kraków, 6 lipca 1914.
- L. cz. E. 411/14 (45) (1959)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie p. Józefa Walloniego, em. c. k. sędziego w Głogowie, odbędzie się dnia 17 września 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, w Jasle licytacja realności miejskiej lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej. Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytację jest oceniona na 19.800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-
- nienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 30 lipca 1914.
- L. cz. E. 3438/13 (1841)
Edykt licytacyjny.
Dnia 15 września 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 68 II. p., licytacja:
a) realności lwh. 1008 gm. Podgórze, złożonej z pbud. powierzchni 108.4 s² i budynku dwupiętrowego ze suterynami od podwórza i oficyny dwupiętrowej, oraz komórek murowanych w podwórzu,
b) realności lwh. 1009 gm. Podgórze, złożonej z pbud. o powierzchni 100 s² i budynku dwupiętrowego ze suterynami od podwórza i oficyny dwupiętrowej, oraz komórek murowanych w podwórzu.
Budynek znajduje się w stanie surowym t. zn. wykonane są wszelkie mury bez wyprawy tak zewnętrznej jak wewnętrznej, nakryty więziennym dachem poszalanym deskami i pokrytym w 2/3 części blachą cynkową, zaś w 1/3 części papą terowaną.
Nieruchomości te oszacowano:
ad a) 65 632 kor.,
ad b) 28.647 kor.
Najniższa oferta co do realności wynosi:
ad a) 32.816 kor.,
ad b) 14 323 kor. 50 h.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 24 lipca 1914.
- C. k. Ministerstwo obrony krajowej. (1972)
Departament XII. Nr. 3200 ex 1914.
Wiedeń, w sierpniu 1914.
- Dostawa gotowych przedmiotów ubraniowych i gatunków ekwipowych dla c. k. obrony krajowej.**
Publiczne rozpiasanie dostawy.
- Ministerstwo obrony krajowej zamierza dla potrzeby pierwszego półrocza 1915 rozdać dostawę przedmiotów podanych w następującym wykazie w drodze publicznego przetargu i zaprasza do wnoszenia pisemnych ofert.
Ustne, telegraficzne i telefoniczne oferty nie mogą być uwzględnione.
1. Pisemne oferty mają wpłynąć najpóźniej do dnia 23 września 1914, 10 godzina przed południem w protokole podawczym c. k. Ministerstwa obrony krajowej we Wiedniu. Oferty te otworzy komisja w tem Ministerstwie (Wien, I. Babenbergerstrasse 5, III. piętro pokój Nr. 128) dnia 23 września 1914, 10 godzina przed południem. Oferenci lub ich pełnomocnicy mogą być obecni przy otwarciu ofert,
Rozstrzygnięcie o ofercie zakomunikuje c. k. Ministerstwo obrony krajowej każdemu oferentowi pisemnie do 1 listopada 1914.
2. Zawarcie umowy będzie udokumentowane przez wydanie pisemnej rezolucji, w której oferent będzie zawiadomiony o przyjęciu swojej oferty.
Formalny dokument umowy będzie tylko na wyraźne żądanie sporządzony.
3. Przysługuje przedsiębiorcom prawo wnieść ofertę także tylko na poszczególne gatunki (numera poz. wykazu), a przy każdym gatunku na mniejszą ilość (liczba sztuk etc.) niż rozpisano.
Ministerstwo obrony krajowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty, także tylko względem poszczególnych z więcej oferowanych gatunków albo względem części ilości.
4. Podanie ceny pozostawia się oferentom.
5. Przynana ilość dostawy każdego gatunku powinna być dostarczoną w całości między dniem 1 stycznia i 31 marca 1915 przy składzie mundurów obrony krajowej we Lwowie.
W ciągu tego terminu ustala Administracja obrony krajowej dwie dostawy przy możliwym uwzględnieniu życzeń przedsiębiorców.
Podczas pierwszego półrocza 1915 może Administracja obrony krajowej zażądać 10 pre. większego zapotrzebowania, które się w wypadku mobilizacji podwyższa na 50 pre. Takie wyższe zapotrzebowanie powinno być dostarczone w ciągu dwóch miesięcy po zażądaniu.
Wszystkie przedmioty powinny być dostarczone na koszt przedsiębiorcy do składu mundurów obrony krajowej we Wiedniu.
6. Oferenci mają o ile nie są od tego uwolnieni, złożyć wadyum, względnie kaucję w wysokości 5 pre. ogólnej kwoty oferowanych artykułów.
7. Dostawa będzie tylko takim oferentem rozdana, którzy są zamieszkali w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa i którzy oferowane artykuły tamże w swoich własnych fabrykach (pracowniach) produkują (konfekcjonują).
8. Oferentom są konieczne potrzebne następujące druki pomocnicze w r. 1911 nowo wydane:
a) Zeszyt warunków (Bedingnisheft) dotyczące się dostawy gotowych przedmiotów ubraniowych i gatunków ekwipowych dla c. k. obrony krajowej i c. k. pospolitego ruszenia;
b) wskazówki do stawiania ofert;
c) urzędowy druk dla oferty.
Oprócz tego są do dyspozycji:
d) Pouczenie do ułożenia listu gwarancyjnego (Anleitung zur Verfassung eines Garantiebriefes);
e) pouczenie do ułożenia oświadczenia przy złożeniu książeczek rentowych c. k. Urzędu poczt kasy oszczędności;
f) uzupełniające postanowienia względem ustanowienia wadyów i kaucyj przez książeczki wkładkowe kas oszczędności, książeczek rentowych c. k. poczt kasy oszczędności i weksli.
Drugi pomocnicze te mogą być zakupione w nakładzie c. k. nadwornej i państwowej drukarni we Wiedniu I. Seilerstätte 24, znajdują się także w intendaturach terytorjalnych komend obrony krajowej i przy wszystkich austriackich Izbach handlowych i przemysłowych do przejrzania.
9. W składzie mundurów obrony krajowej we Wiedniu znajdują się zafafte w księdze służbowej M.—III. część — przepisy przyjęcia (Übernahmvorschriften), jakoteż wszystkie wzory i opisy wraz z ewentualnymi szczególnymi postanowieniami względem przyjęcia, którym przedmioty dostawy mają odpowiadać.
Oferenci powinni w te pomocnicze druki przed podaniem oferty tembardziej wglądać, ile że mają w ofercie pomierzyć wiadomość tychże. Poza tem sprzedaje także te wzory skład mundurów obrony krajowej za opłatą ustaloną ceny normalnej i wypożycza opisy w miarę istnienia zapasu.

Spis przedmiotów dostarczyć się mających.

Numer porządkowy	Ilość	Sztuka, para, meter, garni- tury,	N a z w a	wedle wzoru		ceny mają być oferowane za
				uchwalone rozp. Min. obrony kra- jowej w roku	wedle opisanego wraz z ewent. szczegó- łami postanowieniem co do przyjęcia	
1	1600		kapeluszków filcowych z rzemykami dla piechoty obrony krajowej			
2	100		kapeluszków bez sznurów, emblematów i pioropuzy dla konnych strzelców obr. krajowej	1902		
3	1600	sztuk	włnianych sznurów do kapeluszków			
4	1700		emblematów z cyframi ¹⁾ do kapeluszków	1894	1902	
5	3000		pioropuszów	1893	1902	1 sztuka
6	500		czapek z powłoką z wstążką łuskowatą z łańcuszkiem włosiennym z czubem (Ro shaarbuschkastchen) bez orła i bez czuba włosiennego (Rosshaarbusch)	1905	1905	
7	330		orłów z wykrojoną cyfrą do czapki ¹⁾			
8	500		czubów włosiennych czarnych do czapek			
9	100	czubów włosiennych czerwonych do czapek				
10	400	metrów	taśm do czapek albo do czak wachmi-strzów etc.	1895	1905	1 metr
11	800		taśm do czapek albo do czak dla kaprali			
12	600	sztuk	sznurów do czapek lub do czak			
13	300		czak z rzemykiem bez orła i bez czuba włosiennego	1908		
14	300		orłów z hakami do czak dla artylerji po- lowej	1909		
15	300	sztuk	łańcuszków pancernych z lwią główką	1909		1 sztuka
16	300		czubów włosiennych do czak dla artylerji polowej czarne	1908		
17	50		czubów włosiennych do czak dla artylerji polowej czerwone			
18	1200	metrów	taśm dystynkcyjne dla feldwebli i równych stopni	1899	1903	1 metr
19	20.000	sztuk	gwiazdek dystynkcyjnych	1901	1901	100 sztuk
20	1200		paseczków ramiennych połączonych sze- rokich	1897	1903	
21	2500	metrów	paseczków ramiennych połączonych wąskich			
22	300		paseczków ramiennych dla jednoroczników i dobrowolnie dalej służących	1904	1903	1 metr
23	1500		paseczków ramiennych dla służby oficerskiej i straży dla koni	1906	1904	
24	1000		odznaczeń dla celnych strzelców	1906	1906	
25	1200	odznak dla strzelców	1901	1901		
26	800	odznak dla kawalerji	1907	1908		
27	100	odznak dla telegrafistów	1906	1908		
28	300	odznak dla prowadzących armaty	1910	1910		
29	400	odznak za celowanie (Richt)	*)	1908		
30	200	odznak dla strzelców przy karabinach ma- szynowych	1908	1908		
31	500	sztuk	odznak za ocenienie odległości	1906	1908	
32	20		odznak dla jeźdźców	1906	1908	1 sztuka
33	300		odznak dla pionierów	1911	—	
34	400		odznak jazdy dla artylerji	1908	1908	
35	200		odznak dla pielęgnujących chorych	1906	1908	
36	30.000		odznak szarotkowych (Edelweissabzeichen)	1908	1907	
37	30		odznak dla trębaczy	1911	—	
38	200		sznurów dla formistrzów	1908	1908	
39	50.000		koszul tkanych (gewirkt)	1911	1912	
40	20.000		kalesonów tkanych	1911	1911	
41	8000	par	kamaszy (Wadenstutren)	1910	1910	
42	1500		białych rękawiczek skórzanych	*)	1896	
43	15.000		rękawiczek włnianych	1910	1910	
44	2000	sztuk	ostróg dla dragonów wraz ze śrubami	1905	1905	
45	42.000		szali	—	—	
46	20.000	kaftaników haczkowanych (gestrikt) szaro- malowane	1910	1911		
47	30.000	par	skarpetek	1909	1909 XII. 244, 1909	
48	1300	sztuk	opasek brzusznych (Leibbinde) z bawełny	1910	1910	
49	3000		ogrzewaczy do nóg (Fusswärmer)	*)	*)	
50	2000	sztuk	portopee dla infanterji	1901	1901	
51	1600		portopee dla kawalerji			
52	500		trąbek sygnałowych z munsztukiem „F“	1909	1910	
53	100		sznurów do zawieszania trąbek sygnał- owych (Signalhornhängschnur)	1903	1899	
54	2000		sznurów do zawieszania pistoletów (Pisto- lenhängschnur) bez haków sprężyno- wych	1903	1904	

1) Z jakimi cyframi emblematy mają być dostarczone zawiadomi nabywcę c. k. Skład mundurów obrony krajowej.

Numer porządkowy	Ilość	Sztuka, para, meter, garni- tury	N a z w a	wedle wzoru		ceny mają być oferowane za
				uchwalone rozp. Min. obrony kra- jowej w roku	wedle opisanego wraz z ewent. szczegó- łami postanowieniem co do przyjęcia	
55	100		haków obozowych z rękojeścią	—	—	
56	100		łatań z pierścieniem do noszenia	1902	1902	
57	200		łatań z rękojeścią (Tragbolzen)	*)	*)	
58	3000		notatek na zapiski	1910	1910	
59	100		big z rączką	1899	—	
60	100		ryskali z rączką dla infanterji			
61	150		ryskali z rączką dla kawalerji	1899	—	
62	150		siekier ręcznych z rączką			
63	100		siekier leśnych z rączką	1899	—	
64	300		podziątek (Masstab)			
65	100		pił ręcznych			
66	100		przyrządów do wyginania zębów piły (Schränkeisen)	1899	—	
67	100		rzeczków (Stammeisen)			
68	100		obcegi do krajania (Beiszange)			
69	500		lnianych powrozów (Schnürrleine)	1898	1904	
70	1000		siodła z rosoczą stalowa (Stahlwiessel) z przymocowanymi bocznymi skrzydłami	1899	1900	
71	700		uzdeczek kneblowych (Knebeltrense)	1908	1907	
72	400		reitstang bez haczków dla kinkietów (Kinn- kettenhacke)	1899	1907	
73	1400		haków do kinkietów (Kinnkettenhacke) dla prawej strony	1899	1907	
74	1400		haków do kinkietów (Kinnkettenhacke) dla lewej strony	1899	1907	
75	140	sztuk	kinkietów (Kinnkette)	1904	1904	
76	900		dek dla koni (białych)			
77	350		dek dla koni (czarnych) do Mob. Infante- riereutzug	1907	1907	
78	1200		rzemieni łańcuszkowych (Halfteranhängs- kette ohne Strupfenstück)	1905	1905	
79	700		strzemion (Steigbügel)	1908	1908	1 sztuka
80	200		siodła (Bocksattel) Mob. podstawa bez Strupfentasche i Strupfensattel			
81	200		filcowych podkładów (czarnych) z przednią i tylną kapą skórzaną dla prawej strony	1907	1907	
82	200		filcowych podkładów (czarnych) z przednią i tylną kapą skórzaną dla lewej strony			
83	800		sznurów (Futterstrick)	1903	1903	
84	600		kół do przywiązania koni	1878	—	
85	700		pęt do nóg końskich (Pferdefussfessel)	1902	1902	
86	700		wiader na wodę	1899	1899	
87	3200		szezołek do koni z rzemykami ręcznymi	1882	1902	
88	1200		zgrzebeł (Striegel) z rzemykami ręcznymi	1886	1886	
89	2000		rzemyków do wplatania (Einflechtriemen)	1897	—	
90	3500		rzemyków do sznurowania (Einschnürrie- men)	1893	1900	
90a	300		adjustowanych szuppenbenderów do czapki	1905	1905	
91	1000		pętlice łopatkowych (Achselchlinge) wł- nianych dla futerek i pelzulanek czarno- zółtych	1902	1891	
92	200		pętlice łopatkowych (Achselchlinge) wł- nianych dla bluz konnych dalm. strzel- ców kraj. trawnego koloru	1902	1891	
93	500		sznurów do zawieszania jasno-błękitnych	1903	1907	
94	200	garni- turów	sznurów do zawieszania trawiasto-zielone (grasgrün)	1908	1907	1 garnitur
95	800		sznurów do zawieszania czarno-zółtych	1908	1907	
96	400	sztuk	frendzli ulankowych (Ulanenfransen)	1908	1907	1 sztuka
97	1000		par	strupy z wstążki lnianej	*)	*)
98	50000		guzików do spodni z aluminium	1910	1910	
99	3000		białych guzików ulańskich wielkich	1911	—	
100	3000		białych guzików ulańskich małych	—	—	100 sztuk
101	2000		wielkich guzików artylerzyckich	1911	1911	
102	800		małych guzików artylerzyckich			
103	1000		strupfenband (wstążki) do butów	1892	1898	
104	5000		pasów szpagatowych do tornistra dla pa- tronów	1898	1898	1 metr
105	300		munsztuków do trąbki sygnałowej	1898	1898	1 sztuka
106	14000		oliwek do skrzydeł namiotowych przeno- snego urządzenia namiotu	1894	1900	10 sztuk
107	2000		wielkich uszek wraz z nitowaniem do skrzy- dła namiotowego przenośnego urządzenia namiotu	1893	1899	1 sztuka
108	4000		małych uszek do skrzydła namiotowego przenośnego urządzenia namiotu	1894	1900	10 sztuk
109	200		rękojeści do siekiery obozowej	1895	1895	
110	400		rękojeści do ryskala	1903	1910	
111	100		rękojeści do siekiery leśnej	1899	—	
112	100		rękojeści do motyki (Beilpiche)	1900	1900	1 sztuka
113	200		rękojeści do bigi	1899	—	
114	200		rękojeści do łopaty dla piechoty	1899	—	

*) Wedle podania Składu mundurów obrony krajowej we Wiedniu.

Numer porządkowy	Ilość	Sztuka, para, meter, garnitury,	N a z w a	wedle wzoru	wedle opisanego wraz z ewentualnym postawieniem co do przyjęcia	ceny mają być oferowane za
115	150	sztuk	rzekaków (Stemmeisenheft)	1899	—	
116	3500	garniturów	garniturów z płyty trzeinkowej (Rohrplattenstoff) do torni-tra	*)	*)	1 garnitur
117	1000	sztuk	haków do noszenia patronaszki	*)	*)	1 sztuka
118	10000	metrów	sznurów (Rebschnurr) do skrzydła namiotowego przenośnego urządzenia namiotu	1894	1900	1 metr
119	100	sztuk	sarżydek do łopat (Schauffelblatt)	—	—	
120	3600	sztuk	haków do zamykania (Schliesshacken) rze-myka cielesnego piechoty	1909	1905	1 sztuka
121	22000	par	podków (Absatzeisen) wraz z 10 gwoździami, 5 pr. gatunek wielkości Nr. 1	1905	1898	1 para
			podków (Absatzeisen) wraz z 10 gwoździami, 20 pr. gatunek wielkości Nr. 2			
			podków (Absatzeisen) wraz z 10 gwoździami, 40 pr. gatunek wielkości Nr. 3			
			podków (Absatzeisen) wraz z 10 gwoździami, 20 pr. gatunek wielkości Nr. 4			
			podków (Absatzeisen) wraz z 10 gwoździami, 5 pr. gatunek wielkości Nr. 5			
122	3200	sztuk	podwójnych guzików czarno lakierowanych do noszenia torni-stru	*)	*)	100 sztuk

*) Wedle podania składu mundurów obrony krajowej we Wiedniu.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

L. cz. E. VIII. 2077/14 (7) (1649)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Natana Kohanego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 18 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności lwh. 1172 ks. gr. Rzeszów, 76/288 części Nuchena Reicha własne. Cała realność obejmuje dom piętrowy murowany z placem ludowianym o obszarze 10 ar. 86 m².

Wartość szacunkowa 7080 kor.

Najniższa oferta 3540 kor.

Do realności tej należą następujące przynależności: zrab na komórkę i barak oszacowane w całości na 65 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII Rzeszów, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. VIII. 437/14 (5) (1650)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Ustre dni Banka ceskich sporiteln w Pradze filia w Krakowie, odbędzie się dnia 18 go września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji realności:

a) lwh. 1317 ks. gr. Przybyszówka, cała realność obejmująca grunt o obszarze 2 ha. 05 ar. 20 m²,

b) lwh. 1396 ks. gr. Przybyszówka, połowa realności Franciszka Synowca własna. Cała realność obejmuje grunt w części zabudowany o obszarze 1 ha. 80 ar. 63 m².

Wartość szacunkowa:

ad a) 3565 kor.,

ad b) 1815 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2376 kor. 66 h.,

ad b) 1210 kor.

Do realności lwh. 1396 ks. gr. Przybyszówka należą następujące przynależności: stodoła, wychodki, parkan i 202 sztuk drzew w części owocowych, oszacowane na 310 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Rzeszów, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. VIII. 4976/12 (7) (1994)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Sternbscha, kupca w Drohobycz, odbędzie się dnia 9 września 1914, o godzinie 10-tej przed południem, w biurze Nr. 79, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: lwh. 737 ks. gr. Truskawiec, rola pgrnt. 2081/2 i 2084/2.

Wartość szacunkowa 478 kor. 80 h.

Najniższa oferta 319 kor. 20 h.

Do realności tej nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddz. kancelaryjnym Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Drohobycz, 9 lipca 1914.

L. cz. E. 780/14 (15) (1704)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15-go września 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, licytacja realności lwh. 591 gm. Jaworów, 2 m. 754 s² łąki, ogrodu, roli i lasu z chł. huculską i poddaszami w niwie „Maksymiec“.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1534 kor.

Najniższa cena wynosi 1023 koron. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kosów, dnia 15 lipca 1914.

L. cz. E. X. 1551/14 (1998)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4-go września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V., odbędzie się licytacja następujących realności lwh. 382 ks. gr. Tucze, całej.

Wartość szacunkowa wynosi 40.970 kor. Najniższa oferta 27.313 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Przemyślany, dnia 19 lipca 1914.

L. cz. E. X. 740/14 (11) (1103)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fischla Schächtera Stryju odbędzie się dnia 18 września 1914 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie niżej

wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju licytacja realności obj. lwh. 2880 gm. Stryj, stanowiącej jednopiętrową kamienicę

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 14.661 kor.

Najniższa cena wynosi 7330 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X. Stryj, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. X. 2408/14 (7) (576)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Stryja odbędzie się dnia 14 września 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju licytacja realności obj. lwh. 1086 ks. gr. gm. Stryj. Nieruchomości powyższe wyławione na licytację są ocenione na 20.888 kor. 10 h., przynależności zaś na 138 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 10.444 kor. 05 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X. Stryj, dnia 27 czerwca 1914.

L. cz. E. 461/14 (1997)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jossia Schneiera w Czernelicy, odbędzie się dnia 4 września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

a) lwh. 246 ks. gr. Olchowce, cała realność złożona z pb. lk. 40 i 164, oraz pgr. lk. 75, 77, 88, 818, 1067, 1386, 1600, 7, 26, 1883, 1884, 2375, 2767, 2768, 3967, 3968, 4147, 4148, 4149, 4150, 4151, 4152, 4360, 4361, 4366 i 4367.

b) lwh. 247 ks. gr. Olchowce, cała realność złożona z pgr. lk. 1111, 1112, 1113, 1895,

c) lwh. 360 ks. gr. Olchowce, cała realność złożona z pgr. lk. 4368 i 4369,

d) lwh. 716 ks. gr. Olchowce, cała realność złożona pgr. lk. 2008 i 2009.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3835 kor.,

ad b) 400 kor.,

ad c) 260 kor.,

ad d) 100 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2756 kor. 66 h.,

ad b) 266 kor. 66 h.,

ad c) 200 kor.,

ad d) 66 kor. 66 h.

Do realności lwh. 246 ks. gr. Olchowce należą następujące przynależności: mur i zasiewy zboża — oszacowane na 300 koron,

zaś do lwh. 360 ts gm. zasiewy pszenicy oszacowane na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Horodenka, 9 czerwca 1914.

L. cz. E. VI. 2422/14 (6) (1828)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Drożdża w Tarnowie odbędzie się dnia 17 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: lwh. 791 i lwh. 1082 ks. gr. gm. kat. Strusina łącznie stanowią jedną całość, dom piętrowy murowany, dachówką kryty z podwórzem przy ul. Przeczniczy Chyszowskiej.

Wartość szacunkowa 84 700 kor.

Najniższa oferta 42 350 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnów, dnia 25 lipca 1914.

L. cz. E. 5757/13 (13) (1996)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Horodence, odbędzie się dnia 9 września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

a) lwh. 1888 ks. gr. Serafince, cała realność złożona z pbud. lk. 475/2 i pgrnt. lk. 74,

b) lwh. 2621 ks. gr. Serafince, cała realność złożona z pgr. lk. 1946 2.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2565 kor.,

ad b) 300 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 1710 kor.,

ad b) 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Horodenka, dnia 8 czerwca 1914.

L. cz. E. 2307/14 (1995)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Unii kredytowej we Lwowie, odbędzie się dnia 10 września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności lwh. 432 ks. gr. Horodenka, połowa realności złożonej z pb. lk. 1481.

Wartość szacunkowa 2300 kor.

Najniższa oferta 1150 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Horodenka, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. E. X. 5693/13 (13) (1992)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Weinreba w Stanisławowie, odbędzie się dnia 11 września 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 130, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności lwh. 945 ks. gr. gm. Stanisławów, 5/8 części realności, składającej się z pb. 330 o powierzchni 285 m², pg. 333/2 o pow. 94 m², pgr. 119 o pow. 1442 m².

Na pbud. wystawione są dom mieszkalny i budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa 6031 kor. 25 h.

Najniższa cena 3015 kor. 62 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X. Stanisławów, dnia 15 lipca 1914.

Rozmaite odwołania.

L. cz. C. III. 2035/13 (2) (1952)

Edykt

Przeciw pozwanemu dr. Maximilianowi Fränkel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do tutejszego sądu przez powoda Towarzystwo kredytowe w Krośnie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 17 lutego 1914 Cw. III. 2035 13 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Samuela Hershthala we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 23 lipca 1914.

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1914 r. wylosowane zostały następujące 4% obligacje galicyjskich pożyczek krajowych z roku 1893, 1904, 1905 i 1907:

XLIII. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893:

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	127,	142,	183,	284,	429,	1151,	1156,
1281,	1329,	1367,	1483,	1500,	1518,	1567,	1739,
2061,	2108,	2185,	2231,	2533,	2559,	2682,	3399,
3589,						3546,	3561,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	80,	251,	280,	452,	620,	676,	709,
725,	727,	914,	1151,	1217,	1239,	1381,	1445,
1622,	1939,	2056,	2057,	2099,	2304,	2388,	2439,
2842,	2854,	2946,	2969,	3039,	3122,	3258,	3547,
3847,	3909,	4078,	4161,	4167,	4488,	4554,	4641,
4988,	5423,	5468,	6025,	6047,	6062,	6328,	6913,
7014,	7098,	7252,	7341,	7838,	7850,	7862,	7883,
8194,	8431,	8594,	8871,	8876,	9074,	9112,	9338,
9571,	9779,	10286,	10342,	10462,	10650,	10735,	11383,
11455,	11492,	11522,	11550,	11602,	12186,	12228,	12248,
12708,	13341,	13637,	13691,	13897,	13973,	14167,	14246,
15017,	15316,	15500,	15820,	15970,	16008,	16458,	16746,
16857,	16895,	16959,	17233,	17400,	17540,	17603,	17621,
18064,	18104,	18180,	18292,				17732,
							17965,

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	325,	701,	831,	916,	933,	1018,	1041,
1565,	1570,	1717,	1840,	1957,	2005,	2187,	2217,
2863,	2913,	3023,	3037,	3042,	3057,	3092,	3176,
3415,	3587,	3664,	3707,	3832,	3848,	3927,	3250,
							3261,

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	17,	20,	415,	490,	530,	535,	783,
1151,	1225,	1309,	1366,	1367,	1494,	1513,	1638,
1951,	2042,	2089,	2318,	2890,	3277,	3284,	3287,
3470,	3532,	3557,	3616,	3747,	3756,	3838,	3995,
4346,	4366,	4543,	4645,	4810,	5030,	5181,	5252,
5490,	5606,	5624,	5815,	6180,	6420,	6510,	6528,
6877,	6949,	7319,	7398,	7398,	7702,	8259,	8541,
8919,	8948,	9009,	9187,	9466,	9618,	9683,	9727,
9949,	10064,	10087,	10222,	10329,	10373,	10423,	10787,
11142,	11237,	11401,	11470,	11762,	11958,	11986,	12045,
12496,	12604,	1286,	13194,	13246,	13272,	13352,	13527,
13896,	14294,	14352,	14414,	14688,	14845,	15106,	15121,
15417,	15489,	15749,	15893,	15932,	16602,	16810,	16823,
17246,	17276,	17391,					16981,
							17115,

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	19,	112,	168,	453,	636,	648,	674,
686,	1293,	1520,	1562,				

XVIII. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1904.

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	286,	342,	486,	500,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	111,	156,	259,	703,
1282,	1341,	1438,	1544,	1905,
				2015,
Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	147,	368,	450,	489,
				600,
Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	72,	140,	461,	682,
				777,
Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	100,			

XVIII. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1905.

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	60,	100,	275,	499,	654,	886,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	175,	327,	405,	580,	868,	1837,
1970,	2244,	2288,				1911,
Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	132,	818,	826,	828,	855,	859,
						1005,
Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	369,	439,	513,	543,		
Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	178,					

XIII. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1907.

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	320,	324,	328,	417,	427,	556,	1143,
							1617,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	11,	56,	98,	136,	1391,	1439,	1529,
1567,	2096,	2400,	2574,	2576,	2640,	3134,	3167,
							3411,
							3510,
Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	378,	1318,	1560,	1887,			
Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	88,	140,	232,	535,	729,	894,	
Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	133,	244,					

Wylosowane obligacje wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia 1 listopada 1914 za zwrotem tych obligacji i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

W razie jeżeliby wszystkie niezapadłe kupony nie zostały dołączone do obligacji wylosowanej, wartość takowych zostanie potrąconą z kapitału.

Za nadesłane obligacje i kupony przesyłać będzie Kasa krajowa należytość pocztą na koszt i niebezpieczeństwo nadsyłającego.

Wydział krajowy zwraca jednak uwagę, że na ekwiwalent nadsyłać należy kwit wraz z obligacją, w przeciwnym razie nie będzie kasa krajowa odpowiedzialną za opóźnienie w wypłacie ekwiwalentu.

Kundmachung.

Der Landesauschuss des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogtume Krakau macht hiemit bekannt, dass bei der am 1 August 1914 vorgenommenen Verlosung, folgende Schuldverschreibungen der 4% galiz. Landesanleihe vom Jahre 1893, 1904, 1905 u. 1907 zur Rückzahlung gezogen wurden:

XLIII. Ziehung des 4% galic. Landesanlehens vom Jahre 1893:

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	127,	142,	183,	284,	429,	1151,	1156,
1281,	1329,	1367,	1483,	1500,	1518,	1567,	1739,
2061,	2108,	2185,	2231,	2533,	2559,	2682,	3399,
3589,						3546,	3561,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	80,	251,	280,	452,	620,	676,	709,
725,	727,	914,	1151,	1217,	1239,	1381,	1445,
1622,	1939,	2056,	2057,	2099,	2304,	2388,	2439,
2842,	2854,	2946,	2969,	3039,	3122,	3258,	3547,
3847,	3909,	4078,	4161,	4167,	4488,	4554,	4641,
4988,	5423,	5468,	6025,	6047,	6062,	6328,	6913,
7014,	7098,	7252,	7341,	7838,	7850,	7862,	7883,
8194,	8431,	8594,	8871,	8876,	9074,	9112,	9338,
9571,	9779,	10286,	10342,	10462,	10650,	10735,	11383,
11455,	11492,	11522,	11550,	11602,	12186,	12228,	12248,
12708,	13341,	13637,	13691,	13897,	13973,	14167,	14246,
15017,	15316,	15500,	15820,	15970,	16008,	16458,	16746,
16857,	16895,	16959,	17233,	17400,	17540,	17603,	17621,
18064,	18104,	18180,	18292,				17732,
							17965,

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	325,	701,	831,	916,	933,	1018,	1041,
1565,	1570,	1717,	1840,	1957,	2005,	2187,	2217,
2863,	2913,	3023,	3037,	3042,	3057,	3092,	3176,
3415,	3587,	3664,	3707,	3832,	3848,	3927,	3250,
							3261,

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	17,	20,	415,	490,	530,	535,	783,
1151,	1225,	1309,	1366,	1367,	1494,	1513,	1638,
1951,	2042,	2089,	2318,	2890,	3277,	3284,	3287,
3470,	3532,	3557,	3616,	3747,	3756,	3838,	3995,
4346,	4366,	4543,	4645,	4810,	5030,	5181,	5252,
5490,	5606,	5624,	5815,	6180,	6420,	6510,	6528,
6877,	6949,	7319,	7398,	7398,	7702,	8259,	8541,
8919,	8948,	9009,	9187,	9466,	9618,	9683,	9727,
9949,	10064,	10087,	10222,	10329,	10373,	10423,	10787,
11142,	11237,	11401,	11470,	11762,	11958,	11986,	12045,
12496,	12604,	1286,	13194,	13246,	13272,	13352,	13527,
13896,	14294,	14352,	14414,	14688,	14845,	15106,	15121,
15417,	15489,	15749,	15893,	15932,	16602,	16810,	16823,
17246,	17276,	17391,					16981,
							17115,

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	19,	112,	168,	453,	636,	648,	674,
686,	1293,	1520,	1562,				

XVIII. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1904.

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	286,	342,	486,	500,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	111,	156,	259,	703,
1282,	1341,	1438,	1544,	1905,
				2015,
Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	147,	368,	450,	489,
				600,
Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	72,	140,	461,	682,
				777,
Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	100,			

XVIII. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1905.

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	60,	100,	275,	499,	654,	886,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	175,	327,	405,	580,	868,	1837,
1970,	2244,	2288,				1911,
Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	132,	818,	826,	828,	855,	859,
						1005,
Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	369,	439,	513,	543,		
Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	178,					

XIII. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1907.

Ser. A. à 100 Krn. Nr.:	320,	324,	328,	417,	427,	556,	1143,
							1617,
Ser. B. à 200 Krn. Nr.:	11,	56,	98,	136,	1391,	1439,	1529,
1567,	2096,	2400,	2574,	2576,	2640,	3134,	3167,
							3411,
							3510,
Ser. C. à 1.000 Krn. Nr.:	378,	1318,	1560,	1887,			
Ser. D. à 2.000 Krn. Nr.:	88,	140,	232,	535,	729,	894,	
Ser. E. à 10.000 Krn. Nr.:	133,	244,					

Die ausgelosten

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1914, Nr. XXXV 87/14/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 5 der periodischen Druckschrift: „Wohlfahrt für Alle“, 7. Jahrgang, vom 11 März 1914, und zwar I der Artikel mit der Überschrift: „Der Werber der Wölfer“ in seiner Fänge (Seite 1, Spalte 1, b. s. Seite 2, Spalte 3); II die Stelle in der Rubrik: „Briefkasten“ von „Das Nationalvermögen“ bis „gerechterer Weg“ (Seite 8, Spalte 3) a) I und II das Vergehen nach § 305 St. G. und überdies a) I das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 11 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1914, Nr. XXXV 88/14, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 1204 der periodischen Druckschrift: „Bollämter- und Finanzwach-Zeitung“, Jahrgang 29, vom 8 März 1914, und zwar die Stelle im Artikel: „Die enttäuschte Finanzwa- che“ von „Mit welcher Aufopferung“ bis „zu befreien“ (Seite 51, Spalte 2, bis Seite 53, Spalte 1) das Vergehen nach § 491 St. G. St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 11 März 1914.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Könnigsgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 14 März 1914, Nr. IV 13/14, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Neuoder Nachrichten“ vom 11 März 1914 wegen des Artikels: „Schlage an“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 14 März 1914, Nr. 50/14, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Znaimer Volksstimme“ vom 14 März 1914 wegen der Stelle von „Bewußter“ bis „ist selbstverständlich“ des Artikels: „Znaimer Lokalbeichte“ nach § 487 und nach 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 64 (7600) Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnis vom 14 März 1914, Nr. VII 9/13, die Weiterverbreitung der Nummer 57 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht“ vom 11 März 1914 wegen der Stellen: Seite 5, Spalte 2, von „Offiziere, die einmal“ bis „Leute verhöhnt“ und Seite 5, Spalte 3, von „Unter dieser Auffassung“ bis „Spiel treiben darf“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel IV und V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1914, Nr. IX. 36/14, die Weiterverbreitung der im Verlage des Touring Club Italiano vom Istituto Geografico de Agostini in Boara her- gestellten „Caria d'Italia del Touring Club Italiano in 58 fogli alla Scala 1: 250.000 Pubblicazione diretta da L. V. Bartorelli“ und zwar der Feste Nr. 7 Trieste und Nr. 13 Pola-Fiume samt dem bezüglichen Index nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 13 März 1914, Nr. 5/14, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „La Gioventu socialista“ ddo. Parma, 7 März 1914 nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1914, Nr. 6/14, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Egerer Neueste Nachrichten“ vom 14 März 1914 wegen der Stelle von „Held Habl muß“ bis „so gutem Fuße!“ des Artikels: „Hosiannah, Held Habl kommt wieder!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1914, Nr. 7/14 die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt für Fischer und Umgebung“ vom 14 März 1914 wegen der Stelle von „Held Habl muß“ bis „so gutem Fuße!“ des Artikels: „Hosiannah, Held Habl kommt wieder!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1914, Nr. 52/14, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Kovnost“ vom 15 März 1914 wegen der Stellen von „Zvlast-ho-l-ve“ bis „zakonita predpisy“ des Artikels: „Volna kolportaz“, von „Ale jsou take“ bis „vsak marna“ und von „Zkratka se“ bis „s v-nej-nosti“ des Artikels: „Tisnovsko“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ra- gusa hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1914, Nr. 2/14, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ nach § 300 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 67 (7602) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Nr. LXI 98/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le bouquet de verges. Avee dotes gales et curieuses, a l'usage des dames. Londres Imprimerie de la soci-ete ex-mopolite 1892“ nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Nr. LXI 97/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le Roman-Nouvelles, serie d'etudes passionnelles et documentaires par Grimaidin d'Echara. Blases en rut“ (ohne Angabe des Druckers und Verlegers) nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Nr. LXI 96/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Catechisme libertin (a l'usage de cette profession) par Mlle. Therogne, Tours 1903“ nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Nr. LXI 95/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „La comtesse de Lesbos ou la nouvelle Gamiani par E. D., auteur de Mes amours avec Victoire, Paris, Aux depens de la Compagnie“ nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 März 1914, Nr. LXI 99/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Confession priapale par le Nismois H. L. baucher. Libraire-editeur. Montreal (Canada) nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 19 März 1914.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1914, Nr. 37/14, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia. Gazzetta di Venezia“ vom 8 März 1914 nach § 65 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1914, Nr. I 83/14, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Vecernik Prava lidu“ vom 16 März 1914 und „Pitel lidu zvlastai vydani“ „Vecerniku Prava lidu“ pravenkov“ vom 17 März 1914 wegen des Artikels: „Zimni eviceni v tyrolskych horsch“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pils hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1914, Nr. 6/14, die Weiterverbreitung des im März 1914 in der Umgebung von Blatna verbreite-

ten, unbekannt wo gedruckten Flugblattes „Kato- lic!“ in der Stelle von „Svata missie“ bis „Vasi duchovni pastyri“ wegen seines ganzen Inhaltes nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1914, Nr. I 6/14, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Die Schul- glode vom 15 März 1914“ wegen der Stelle von „6 Wische“ bis „als Störung empfand“ nach § 303 St. G. verboten.

Bl. 69 (7604) Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salz- burg hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1914, Nr. VII 10/14, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht“ vom 17 März 1914 wegen der Stellen: Seite 1, Spalte 1, von „Anstatt selbst“ bis „regie- ren zu können“; Seite 1, Spalte 3, von „und charakterisiert“ bis „Voll verlangte“; Seite 3, Spalte 1, von „Daß dieses Osterreich-Ungarn“ bis „gekühdet ist“; Seite 3, Spalte 2, von „Fürwahr eine“ bis „Nationalsozialen kaufte“; Seite 3, Spalte 2, von „Es sind nicht die“ bis „die Mittel heiligt“ (auf Seite 3, Spalte 3); Seite 5, Spalte 1, von „Etwas über das“ bis „Vorgelegten zu machen“ nach § 300, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bud- weis hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. 8/14, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Jihoceska straz lidu“ vom 20 März 1914 wegen der Stelle von „V takova stuaei“ bis „militar smus!“ des Artikels: „Valka za kazdou cenu“ und des Artikels: „Vyzvedae?!“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Ge- setzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bud- weis hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. 9/14 die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Nas slovo“ vom 21 März 1914 wegen des Artikels: „Spi Havlicky v tem hrobeeku“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Nei- chenbergr hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. 8/14, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „Bormavis“ vom 20 März 1914 wegen der Stellen von „als uns fortwährend“ bis „zu beschäftigen“, von „und von auffallenden“ bis „Masse gelie- fert“, von „folgende Beweise“ bis „Nichter vor- zuziehen“, von „Wer außer den“ bis „sein zu glauben“ und von „Ohne weitere“ bis „an- ständige Menschen“ des Artikels: „Reichenber- ger Klassenjustiz“ nach § 300, 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 70 (8075) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. XXXV 103/14/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der In- halt der Nummer 6 der periodischen Druck- schrift: „Das Volk“ vom 19 März 1914, III Jahrgang, und zwar durch die Stellen im Ar- tikel: „Zweibrünige Holzschinde und zweideu- tige Minister“ 1. von „Die Arbeiter Osterreichs haben“ bis „Scha-Polka zu treiben“ (Seite 1, Spalte 1 und 2) 2. von „Wir haben nie daran gezwweifelt“ bis „wider einmal in Oster- reich auf“ (Seite 1, Spalte 2, bis Seite 2, Spalte 1) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung die- ser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien am 21 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. XXXV. 107/14, die Weiterverbrei- tung der im Verlage Fr. Benes, Druckerei R. Ramus & Co. in Wien erscheinenden, nichtpe- riodischen Druckschrift: (Flugblatt) „Vzhuru na protimilitaristickou schuzi mladeze!“ nach § 65 a St. G. verboten. Wien, am 21 März 1914.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Läu- bach hat mit dem Erkenntnis vom 23 März 1914, Nr. VII 20/14, die Weiterverbreitung der

Nummer 9 der Beilage „Bodeza Neza“ der Zeitschrift: „Dan“ vom 22 März 1914 we- gen der Abbildung auf der ersten Seite unter dem Titel des Blattes mit dem ganzen, zu die- ser Abbildung gehörigen Texte und der Stelle von „Ah, kako zmagonosno“ bis „kot kano- ni“ des Artikels: „Petstoletnica“ nach § 63, 64 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Läu- bach hat mit dem Erkenntnis vom 23 März 1914, Nr. VII 21/14, die Weiterverbreitung der im Selbstverlage erscheinenden, bei Anton Stat- nar in Stein gedruckten, nichtperiodischen Druck- schrift (Brochure) „Klie od Gospe Svete“. (V Ljubljani 1914.“ ohne Angabe des Ver- fassers) nach § 58 c, 59 c, 68 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1914, Nr. 38/14, die Weiterverbreitung der Nummer 17216 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il secolo“ (Morgenausgabe) vom 14 März 1914 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1914, Nr. 39/14, die Weiterverbreitung der Num- mer 72 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „La Stampa“ vom 13-14 März 1914 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ro- vigno hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1914, Nr. 4/14, die Weiterverbreitung der Nummer 4958 der Zeitschrift: „Il Giornaleto di Pola“ vom 14 Februar 1914 wegen der Stelle von „ora ogni agitazione“ bis „impie- gati slavi“ des Artikels: „Il russofilismo an- tianustriaco del P. T.“ nach § 65 a, 303, 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. I 86/14, die Weiterverbreitung der Folge 62 der Zeitschrift: „Nacionale Tageschau“ vom 19 März 1914 wegen des Artikels: „Ge- gen die Erhöhung des Neufontentigentes“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. I 87/14, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Neody sly dennik Samo- statnost“ vom 19 März 1914 wegen des Ar- tikels: „Neslychanu poruseni ustavnosti“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 März 1914, Nr. I 88/14, die Weiterverbreitung der nicht- periodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Ustredni svaz delni tva ruznych zivnosti a prumyslu v Rakousku. Spojenymi silami vpred! Napsal Karel Pitak. Nakladem Ustre- dniho svazu delnictva ruznych zivnosti a prumyslu v Praze II, Palackeho 11“ wegen der Stellen von „Ty praejues, aby jine“ bis „to jest i prace Tva“ (Seite 7-8), von Vyhroze- num prveho kousku“ bis „nespokojnych a trpicich“ (Seite 9) nach § 302 St. G. ver- boten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm- Leiba hat mit dem Erkenntnis vom 23 März 1914, Nr. 4/14 die Weiterverbreitung der von A. Hermann & Co im Dresden verlegten Druckschrift „Bibel-Kementar in der Westenta- sche“ wegen des gesamten Inhaltes nach § 122 a, b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spa- lato hat mit dem Erkenntnis vom 21 März 1914, Nr. 6/14, die Weiterverbreitung der Num- mer 22 der Zeitschrift: „Sloboda“ vom 20 März 1914 der Notiz: „Jus o preksinoanim napsen- jima“ in der Stelle von „Sigurno je.“ bis „ka- kove re-ree“ nach § 302 St. G. verboten.

Kuratele.
L. cz. L. 2/14 (11207)
E d y k t.
Za umyslovo eborych uznano: 1) Kse- nje Janko i 2) Marye Truska-ve ka z Pod- buza, 3) Ol-ng Kluczak z Opski.
Kuratorem ich us anowiono ad 1) Wa- syla Janko, 2) Hrynia Truskawieckie, o z Pod- buza, 3) Iwana Iuickiego z Opaki.
C. k. Sad powiatowy, Oddzial II Podbuz, 25 marca 1914.

Drobne ogłoszenia
 do wyruza petittem 3 hal. t.usty w
 petittem 4 hal.

Świeży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. —
 Miodobranie cały lipiec. Gęsto-
 płynna patoka „rarytas“ 8 kor. 50 hal. za 5 klg.
 franko. Korzeniewicz, em. nanez. Iwaneczany.

**najlepsze gatunki o smaku czystym i
 aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—,
 2'08 i 2'16 za pół klg. poleca
 handel herbaty i kawy
 Edmunda Riedla, Lwów.**

Zmiana lokalu!
KOPERNICKI i Syn
 optycy i mechanicy

przenieśli dnia 1 lutego
 1913 swoją pracownię
 skład towarów opty-
 cznych i mechanicz-
 nych do nowego sklepu
 przy ulicy
Hetmańskiej l. 10.
 (Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

**Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
 polejsowe, zamiejsowe, wiedeńskie, zagraniczne. TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
 ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą,
 w mieście lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych**
 Ogłoszenia do wszystkich rism nataniel.
Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

TARYFA FRACHTOWA
 ze Lwowa do wszystkich stacyj
 kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
 Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
 pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

Wysortowane powieści
 po bajecznie niskiej cenie, bo po 20 i 50 hal. za tom
 nabyć można w biurze dzienników, Lwów, III-go Maja 5.
Okazyja! Za pół darmo! Okazyja!

Dopóki zapas starczy!
 Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913
 „Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“,
 „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety „WĘDRÓWCA“
 za połowę ceny do nabycia
 w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.
 Na prowincję wysyłka za zaliczka lub za pośrednictwem nadesłaniem nadezyczości
Okazyja! Za pół darmo! Okazyja!

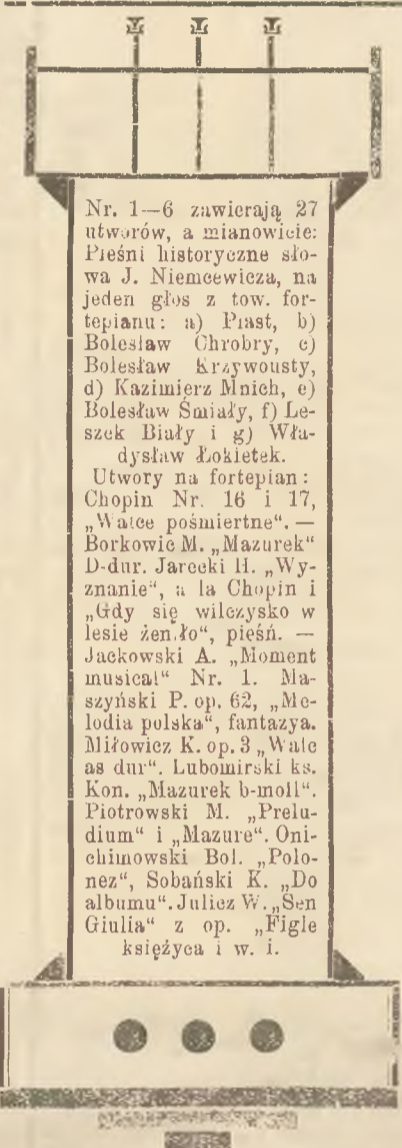
PORTRETY
Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego
 reprodukcya ze słynnych portretów
 w gustownych ramach i za szkłem
są do nabycia po 8 koron
 w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.
 Za porty i opakowanie nie powierza dobrać się do...

Lwów, ul. Akademicka 8.
 Wieloletni męszczy jubilerski i zegarmistrzowski
JULIAN DĄBROWSKI
 kopie i odziera stare zegary, złota i srebra.
 (Kamery i zegary) zaliczka przodk. i...

Walka z gruźlicą!
 — Stowarzyszenie galicyjskich drukar-
 zy we Lwowie wydało serję, składają-
 jąca się z 10 sztuk, pięknie kolorowa-
 nych huculskich kart widokowych pę-
 dzła znanego artysty-malarza I. TRUSZA
 (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski,
 Kapłowiec, Dziecko huculskie, Widok z
 Diłka, Kamień Dobosza, Huculi trębioci,
 Widok z Jamny) i D. OLĄNSKIEGO (Dom
 zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cer-
 kiew w Mikuliczynie).
 — Cena jednej serji tylko — — —
1 korona!
 — Przy odbiorze większej ilości od-
 powiedni rabat. — — —
 — Czysty dochód ze sprzedaży prze-
 znaczony na sanatorium piersiowo cho-
 rych drukarzy w Mikuliczynie. — — —
 — Zamówienia i pieniądze uprasza się
 posyłać pod adresem sekretarza Sto-
 warzyszenia: P. BUNIAK, LWÓW,
 UL. SKRZYŃSKIEGO 14, 112. (Galicya,
 Austria).

Walka z gruźlicą!

MADONNA DOLOROSA
 reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu
 F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w
 gustownych ramach i za szkłem w cenie
 — — — **25 koron** — — —
 za porty i opakowanie dołącza się 1 kor.
 w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego**
Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.
 Na żądanie przesyła się oddzielnie niekolorowa.



Wydawnictwa rok XVI.
NOWOŚCI MUZYCZNE
Miesięcznik nutowy na fortepian
 z dodatkiem literackim.
 Na treść zeszytów składają się: utwory klasyczne, sa-
 lionowe, wyjątki z oper, operetek, melodeklamacye,
 melodeje ludowe i tańce. W r. 1914, obok oryginal-
 nych swojskich kompozycyi, będzie zamieszczony cykl
Pieśni historycznych narodu polskiego, porząwszy od
 IX. wieku. W dodatku literackim aktualne wiadomości
 ze świata muzycznego.
 Prenumerata: rocznie **5 rb.**, z przesyłką pocztową **6**
rb., zagranicą **7 rb.** — Półrocznie i kwartalnie
 w tymże stosunku.
Zeszyt okazowy 60 kop.
Abonenci roczni otrzymują liczne premia
bezpłatnie i za pół ceny.
 Adres redakcyi:
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr. 6.
Telefon 143-15.
 Agencya dla Galicyi:
Lwów, Biuro dzienników St. Sokołowskiego.
Ul. Trzeciego Maja 5.
 Redaktor i wydawca: **Leon Chojecki.**

TYGODNIK ILLUSTROWANY
 Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska
 Przeszło tysiąc stronie tekstu i przeszło
 dwa tysiące ilustracyi rocznie.
 55 lat istnienia
 „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść
Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“
 część pierwsza „W KRAJU“, część druga „POD DĄBROWSKIM“
 wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi W. Kossaka.
 Powieść „LEGIONY“ „Tygodnik Ilustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913.
 Nowi prenumeratorky początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.
 Nadto „Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść
Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“ oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszew-
 skiego „BIENIOWSKI“.**
 Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędných publicystów i liter-
 ratów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy pol-
 skich i obcych. — Ilustracje odzwierciedlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR,
 SZTUKI PŁASTYCZNE. — PIŚMIENICTWO OBCE.
 W r. 1914 wszyscy prenumeratorkowie rocznie „Tygodnika Ilustrowanego“ oprócz 52
 numerów pisma otrzymają bez dopłaty:
 12 tomów „Ciekawych Powieści“ „Przegląd Bibliograficzny“
 Zeszyt albumowy
 „Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanymi jako premium nadzwyczajne.
 Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie:
Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.
Warunki prenumeraty:

We Lwowie:		W Galicyi z przesyłką pocztową:	
kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek
półrocznie	13-60 kor.	półrocznie	14-40 kor.
rocznie	27-20 kor.	rocznie	28-80 kor.
			8-70 kor.
			17-40 kor.
			34-80 kor.

 Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
 Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.
 Przyjaciel naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.